

# Biuletyn Prawa Karnego nr 8/06

*Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:*

## 1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

*W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.*

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

*W dziale tym zamieszone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.*

## 3. Legislacja

*Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.*

## 4. Analizy

*W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.*

## 5. Informacja Międzynarodowa

*W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.*

*Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego ([www.sn.pl](http://www.sn.pl)).*

*Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczone w nawiasach.*

*Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.*

Włodzimierz Wróbel

Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego

[bsakww@sn.pl](mailto:bsakww@sn.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA.....</b>	<b>3</b>
1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP .....	3
1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH.....	6
1.3. ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO .....	27
1.4. ZAGADNIENIA PRAWNE.....	31
<b>2. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....</b>	<b>35</b>
2.1. WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO .....	35
2.2. WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO .....	36
<b>3. LEGISLACJA .....</b>	<b>39</b>
<b>4. ANALIZY.....</b>	<b>39</b>
<b>5. INFORMACJA MIĘDZYNARODOWA.....</b>	<b>39</b>
5.1. RADA EUROPY .....	39
5.2. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA .....	39
5.3. EUROPEJSKI TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI .....	42
5.4. UNIA EUROPEJSKA.....	42
5.5. MIĘDZYNARODOWE PRAWO KARNE – MIĘDZYNARODOWE TRYBUNAŁY KARNE .....	42

# 1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

## 1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

### 1.1.1. Zawieszenie postępowania dyscyplinarnego z uwagi na toczące się postępowanie karne

**przepisy:** art. 108 § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych; art. 22 k.p.k.; art. 42 ust. 3 Konstytucji RP

**hasła:** odpowiedzialność dyscyplinarna; zawieszenie postępowania; domniemanie niewinności

Uchwała z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06

**Teza:**

„Postępowanie dyscyplinarne unormowane w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) toczy się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo – przedmiotowej tożsamości tych postępowań.

W takiej sytuacji postępowanie dyscyplinarne należy jednak zawiesić do czasu ukończenia postępowania karnego, gdy przemawia za tym wzgląd na ekonomię procesową lub konieczność zastosowania instytucji określonej w art. 108 § 4 tego Prawa (art. 22 § 1 k.p.k. stosowany odpowiednio), chyba że wystarczające jest zarządzenie przerwy lub odroczenie rozprawy.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0008\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0008_06.pdf)

---

### 1.1.2. Amnestia

**przepisy:** art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii

**hasła:** amnestia

Uchwała z dnia 28 września 2006 r., I KZP 17/06

**Teza:**

„Czyn wyczerpujący obecnie znamiona przestępstwa określonego w art. 246 k.k., a przed dniem 1 września 1998 r. – w art. 184 k.k. z 1969 r., zakwalifikowany – z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. – na podstawie przepisu, który stracił moc obowiązującą (art. 246 k.k. z 1932 r.), podlega wyłączeniu na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) spod działania tej ustawy.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0017\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0017_06.pdf)

---

### 1.1.3. Uprawnienie do wystąpienia z zagadnieniem prawnym; stosowanie instytucji błędu co do prawa w postępowaniu lustracyjnym

**przepisy:** art. 441 § 1 k.p.k.; art. 433 § 1 k.p.k.; art. 456 k.p.k.; art. 19 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 – 1990 osób pełniących funkcje publiczne; art. 30 k.k.; art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

**hasła:** lustracja; zagadnienie prawne; błąd co do bezprawności

Postanowienie składu 7 sędziów z dnia 28 września 2006 r., I KZP 20/06

**Teza:**

„1. Sąd odwoławczy nie jest, co do zasady, uprawniony do wystąpienia z zagadnieniem prawnym w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k. wówczas, gdy zasadnicza wykładnia dotyczący zagadnienia pozostającego poza granicami środka odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k. in principio). W zakresie szerszym sformułowanie zagadnienia prawnego jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy ustawa zobowiązuje sąd ad quem do uwzględnienia określonych uchybień poza granicami środka odwoławczego, zaś kwestia wymagająca zasadniczej wykładni pozostaje właśnie w związku z uchybieniami, które sąd zobowiązany jest uwzględnić z urzędu po przekroczeniu granic tego środka (art. 433 § 1 k.p.k. in fine). Sąd kasacyjny nie jest natomiast uprawniony do wystąpienia z takim zagadnieniem wówczas, gdy wykładnia, o którą się zwraca, dokonywana byłaby poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów i nie dotyczyłaby uchybień zobowiązujących sąd do przekroczenia tych granic (art. 536 k.p.k.).

2. Usprawiedliwiony błąd wyłącza winę sprawcy zachowania, z którym ustawodawca wiąże określone skutki o charakterze represyjnym. Ponieważ odpowiedzialność represyjna o charakterze obiektywnym, to jest oparta wyłącznie na fakcie, że dany podmiot złożył bądź nie złożył oświadczenia o określonej treści, wykracza poza standardy prawa represyjnego w demokratycznym państwie prawa, przyjąć należy, że art. 30 Kodeksu karnego znajduje per analogiam zastosowanie także w postępowaniu lustracyjnym. Skutkiem procesowym ustalenia, że osoba działająca w usprawiedliwionym błędzie złożyła subiektywnie prawdziwe, ale obiektywnie nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, powinna być odmowa wszczęcia albo umorzenie już wszczętego postępowania lustracyjnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 – 1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428, ze zm.).”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0020\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0020_06.pdf)

---

### 1.1.4. Przedmiot ochrony przestępstwa z art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

**przepisy:** art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

**hasła:** dobro prawne; przedmiot ochrony; ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii

Postanowienie z dnia 28 września 2006 r., I KZP 19/06

**Z uzasadnienia:**

„W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 października 2005 r., I KZP 32/05 (OSNKW 2005, z. 11, poz. 105), Sąd Najwyższy stwierdził, że pogląd w niej wyrażony należy odnieść nie tylko do treści art. 45 ustawy z 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ale również do treści art. 58

ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.). Uznać to należy nie tylko za niewątpliwe – z uwagi wręcz na identyczność obu przepisów, a także za bezsporne w świetle stanowiska prezentowanego zarówno w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w L., jak i stanowiska Prokuratora Prokuratury Krajowej. Zatem, w wypadku uznania trafności wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 45 ustawy z 1997 r. w uchwale z 2005 r., wyjaśnianie treści art. 58 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. jest zbędne, gdyż nie będzie zachodziła potrzeba dokonania zasadniczej wykładni tego ostatniego przepisu.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0019\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0019_06.pdf)

---

**1.1.5. Pojęcie „wydania postanowienia o udzieleniu warunkowego zwolnienia” w rozumieniu § 52 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2004r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowaniem tych czynności**

**przepisy:** § 52 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowaniem tych czynności.

**hasła:** warunkowe zwolnienie z wykonania reszty kary pozbawienia wolności; orzeczenia; prawo karne wykonawcze

Postanowienie z dnia 28 września 2006 r., I KZP 19/06

**Teza:**

„Sformułowanie „wydanie postanowienia o udzieleniu warunkowego zwolnienia” użyte w § 52 ust. 1 pkt 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowaniem tych czynności (Dz. U. Nr 15 poz. 142) oznacza wydanie postanowienia w tym przedmiocie podlegającego wykonaniu (art. 9 § 2 k.k.w. oraz art. 154 § 1 k.k.w. w zw. z art. 162 § 2 zd. 2 k.k.w.)”

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0016\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0016_06.pdf)

---

**1.1.6. Uprawnienie do wystąpienia z zagadnieniem prawnym; brak podstaw do stosowania przezwyciężenia w wykonywaniu środka zabezpieczającego**

**przepisy:** art. 441 § 1; art. 94 § 3 k.k.; art. 153 § 2 k.k.w; art. 203 k.k.w.

**hasła:** zagadnienie prawne; środki zabezpieczające

Postanowienie z dnia 28 września 2006 r., I KZP 23/06

**Z uzasadnienia:**

„1. (...) treść przepisu art. 441 § 1 k.p.k. uprawnia do wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego jedynie sąd odwoławczy, przy czym z taką inicjatywą rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego może on wystąpić tylko wówczas, gdy rozpoznaje on środek odwoław-

czy. Mimo oczywistości tych stwierdzeń ich przypomnienie, w realiach niniejszej sprawy, było konieczne.

Ponadto z tego przepisu wynika, i to też w sposób jednoznaczny, że przekazane do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, które wyłoniło się przy rozpoznaniu środka odwoławczego rzeczywiście wymaga zasadniczej wykładni prawa, a jego wyjaśnienie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Stąd też przedmiotem kierowanych w tym trybie przez sądy odwoławcze pytań do Sądu Najwyższego mogą być jedynie kwestie pozostające w związku z rozstrzygnięciem sprawy w której powstały. Brak takiej zależności wystąpi z pewnością wówczas, gdy środek odwoławczy wniesiony w sprawie w ogóle nie może być rozpoznany z powodu jego niedopuszczalności. Nadto raz jeszcze podkreślić należy, że zawsze warunkiem skutecznego wystąpienia z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k. jest to, by przedstawiono je w postępowaniu odwoławczym, a tym samym, by sąd występujący z zagadnieniem prawnym był sądem odwoławczym.

2. (...) Nie można (...) zasadnie kwestionować poglądu, że ustawodawca celowo zaniechał regulacji prawnej co do możliwości stosowania wobec osób internowanych tytułem określonego w art. 94 § 1 k.k. środka zabezpieczającego przerw w toku ich wykonywania. Dlatego też nie można, wobec braku takiej regulacji, dopatrywać się istnienia rzeczywistej luki w prawie.”

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0023\\_06.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0023_06.pdf)

---

## 1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

### 1.2.1. Ustawa o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

**przepisy:** art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 23 lutego 1999 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

**hasła:** ustawa o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

Wyrok z dnia 5 lipca 2006 r., IV KK 117/06

#### Z uzasadnienia:

*„Najistotniejszym natomiast problemem w wykładni (art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 23 lutego 1999 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego), nie tylko poprzez pryzmat rozpoznawanej sprawy, jest rozstrzygnięcie kwestii, czy działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, (w rozumieniu tego przepisu), musiała być prowadzona na terenie Polski (w granicach zakreślonych Traktatem Ryskim lub obecnych).*

*Na wstępie stwierdzić należy, że cytowana wyżej ustawa takiego wymogu wprost nie formułuje, gdyż kwestia terytorium wiązana jest w niej jedynie z miejscem działania radzieckich organów ścigania i doznania represji (w ust. 2a - "represjonowanym przez radzieckie organy ścigania (...) działające na obecnym terytorium Polski (...) oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim"; w ust. 2b "w odniesieniu do osób represjonowanych na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim").*

*Z całą pewnością jednak porzestanie na tym stwierdzeniu nie byłoby wystarczające.*

*Bezsprzecznie, pierwszym zasadniczym ograniczeniem, które napotyka możliwość przyznawania odszkodowań przez Państwo Polskie osobom, które doznały represji za prowadzenie działalności niepodległościowej, jest to, kto owe represje zadawał. Zgodnie z zasadą wynikającą z prawa międzynarodowego publicznego, państwo nie może być obciążone odpowiedzialnością odszkodowawczą za sprzeczne z prawem działania organów obcych państw.*

*Zasadą jest zatem ponoszenie odpowiedzialności odszkodowawczej przez Państwo Polskie jedynie za bezprawne działanie "swoich" organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Odpowiedzialność ta napotyka oczywiste ograniczenia czasowe (przedawnienie), zaś wyjątki w tym względzie określa właśnie omawiana ustawa "lutowa". Nie jest to jednak jedyne odstępstwo od zasad ogólnych, które przewiduje ta ustawa. Innym, znacznie bardziej ważkim z punktu widzenia rozpoznawanego w niniejszej sprawie zagadnienia, jest przejęcie przez Państwo Polskie odpowiedzialności odszkodowawczej również za działania radzieckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organów pozasądowych. Za źródło tego rozszerzenia odpowiedzialności uważane jest Porozumienie pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie stosunków między radzieckim wodzem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski, podpisane 26 lipca 1944 r. Zgodnie z art. 7 tego porozumienia – "wszyscy ci, którzy wchodzili w skład Polskich Sił Zbrojnych" oraz ludność cywilna na terytorium Polski, za przestępstwa popełnione w strefie operacji wojennych, podlegała jurysdykcji Radzieckiego Wodza Naczelnego (wprost odwołanie do tego dokumentu w art. 8. ust. 2a ustawy "lutowej" wprowadziła nowela z 20 lutego 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 36, poz. 159 obowiązująca do 14 sierpnia 1998 r.). Porozumienie to nie zakreślało żadnych ściśle określonych ram czasowych obowiązywania, stąd niewątpliwie stawał problem, jak długi okres ma obejmować ten wyjątkowy – rozszerzony, zakres odpowiedzialności Państwa Polskiego. Dolną granicę tego okresu, w sposób oczywisty, zakreśla data wkroczenia wojsk radzieckich na ziemie polskie (z uwzględnieniem różnicy czasu wkroczenia na tereny wyznaczone obecnymi granicami i ziemie w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim), za górną, ustawa przyjęła datę 31 grudnia 1959 r.*

*Kolejna nowela omawianej ustawy (z 16 lipca 1998 r. – Dz. U. z 1998 r. Nr 97, poz. 604) przyniosła dalszą zmianę sytuacji osób represjonowanych na terenach zabużańskich.*

*Analizując sytuację prawną powstałą po wejściu w życie tej właśnie zmiany ustawy "lutowej", Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się co do jej zgodności z Konstytucją w wyroku z 18 listopada 2003 r. (w sprawie P 6/03).*

*Fragmety uzasadnienia tego orzeczenia, jak widać choćby na przykładzie niniejszej sprawy, stały się jednym z istotniejszych powodów, dla których niektóre sądy przyjmują, że warunkiem sine qua non ubiegania się o odszkodowanie za doznane represje jest to, aby działalność niepodległościowa, w rozumieniu ustawy "lutowej", prowadzona była w granicach Polski.*

*Trybunał w uzasadnieniu swego orzeczenia stwierdził, iż: "ocenia, że art. 8 ust. 2b wiąże pojęcie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z terenem tejże działalności; chodziło o to, by działalność była prowadzona na terytorium Polski w prawnie ustalonych granicach".*

*Zdania tego jednak, bez względu na to, jak jednoznaczne wydaje się jego brzmienie, nie można postrzegać w oderwaniu od kontekstu całego wywodu.*

*Już bowiem w kolejnych zdaniach Trybunał rozwija powyższy cytat: "Po formalnym włączeniu polskich ziem wschodnich do ZSRR aktywność polskich patriotów na tych terenach zmieniła swój charakter; kwalifikowana była jako działalność wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a nie jako działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Celem ustawodawcy niewątpliwie było niedopuszczenie do sytuacji, w której Skarb Państwa wypłacałby rekompensaty osobom represjonowanym w ZSRR za działania skierowane wyłącznie przeciwko władzom radzieckim.*



*Tak więc, zdecydowanie podkreślić należy, w pełni w tym względzie zgadzając się z Trybunałem Konstytucyjnym, że analiza historii zmian nowelizacyjnych ustawy "lutowej" oraz wykładnia aksjologiczna jej art. 8 ust. 2b, musi prowadzić do wniosku, iż celem ustawodawcy było zróżnicowanie działalności niepodległościowej na rzecz bytu Państwa Polskiego od tej, która taką nie była.*

*Do tej drugiej kategorii ustawodawca zaliczył między innymi te działania, które podejmowane były po ustaleniu obecnych granic Polski (ratyfikowanych traktatem z 5 lutego 1946 r.). Były to działania ze swej istoty skierowane przede wszystkim przeciwko ZSRR.*

*Tylko w tym kontekście znaczenie ma terytorium, na którym prowadzona była działalność niepodległościowa.*

*Jednocześnie zwrócić należy uwagę również na to, że ustawa "lutowa" rozciąga odpowiedzialność odszkodowawczą Państwa Polskiego na działania organów radzieckich aż do dnia 31 grudnia 1956 r. Państwo Polskie zdecydowało się zatem na ponoszenie odpowiedzialności za represje ze strony radzieckich organów ścigania, które następowały po trwałym, traktatowym, ustaleniu granic państwowych i których to represji dopuszczano się poza terytorium Polski.*

*Powyższe dowodzi w sposób jednoznaczny (tak jak wprost wynika to z tytułu ustawy), że fundamentem, na którym zbudowana została odpowiedzialność odszkodowawcza Państwa Polskiego w ustawie "lutowej", jest powiązanie represji, których doznały osoby uprawnione, z powodem, dla którego dopuszczano się ich – działalnością na rzecz niepodległego bytu Polski. W zakreślonych ramach czasowych odpowiedzialność ta została rozszerzona na represje ze strony organów radzieckich.*

*Przechodząc do sedna rozpoznawanego zagadnienia, stwierdzić zatem należy, że żaden z przedstawionych warunków nie ogranicza możliwości ubiegania się o odszkodowanie przez żołnierzy, którzy walczyli o niepodległość Polski poza jej granicami, a następnie powrócili do kraju i z tytułu tej działalności doznali represji ze strony polskich lub radzieckich organów ścigania.*

*Udział w Armii gen. Andersa był działalnością, która miała doprowadzić do odzyskania przez Polskę niepodległości. Po powrocie na ziemie zabużańskie wnioskodawca nie prowadził nigdy działań przeciwko ZSRR (podobnie zresztą jak i wcześniej). Jedynym powodem, dla którego on i jego rodzina doznali represji, była służba w II Korpusie Polskim.*

*Skoro zatem, wnosząc w 1998 r. o dokonanie zmian w proponowanej noweli ustawy z 23 lutego 1991 r. Senat Rzeczypospolitej "uznał, za ze wszech miar słuszne zrównanie sytuacji prawnej wszystkich tych, którzy razem walczyli na terenach zabużańskich o niepodległy byt Polski i za tę działalność podlegali represjom" (cytat z uzasadnienia uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 czerwca 1998 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – Druk nr 435), to w imię jakich racji miałby różnicować sytuację prawną tych osób, które również z powodu działalności niepodległościowej, ale prowadzonej poza obszarem Polski (która wówczas przecież jako państwo nie istniała), doznały w tym samym czasie, co wyżej wymienione osoby represji ze strony tych samych organów?*

*Patrząc zatem przez pryzmat kryterium doznania represji (miejsca i czasu, w którym nastąpiły oraz organów, które się ich dopuściły) sytuacja poszczególnych represjonowanych nie różniła się niczym. Tożsamy był też powód, z którego dopuszczono się wobec nich tych represji.*

*Mając na uwadze powyższe, nie sposób wskazać celu, dla którego miejsce prowadzenia działalności niepodległościowej miałyby w tak istotny sposób wpływać na zróżnicowanie uprawnień kombatanatów.*

*Do takich samych wniosków prowadzi wykładnia systemowa. Ustawa "lutowa" nie nakłada bowiem żadnego wymogu terytorialności działania osób uprawnionych, które represjonowane były przez polskie organy ścigania (art. 1 ust. 1), ani w stosunku do tych, którzy doznali krzywd, co*



*prawda ze strony radzieckich organów, ale działających na ziemiach polskich w obecnych granicach (art. 8 ust. 2a). Do żadnej z tych grup kombatantów art. 8. ust. 2b nie ma przecież zastosowania.*

*Nie sposób przyjąć zatem, że wymóg taki istnieje w stosunku do osób represjonowanych na ziemiach zabużańskich, a nie istnieje w stosunku do tych, którzy doznali prześladowań ze strony organów radzieckich na pozostałych ziemiach polskich oraz tych, którzy represjonowani byli przez polskie organy ścigania.*

*Okolicznością, która jak wydaje się, w największym stopniu mogłaby wskazywać na to, że istnieje ścisłe powiązanie prowadzenia działalności niepodległościowej z zajmowaniem terenów zabużańskich Państwa Polskiego przez ZSRR, jest data początkowa wskazana w art. 8 ust. 2b – 17 września 1939 r., a więc data wkroczenia Armii Czerwonej na ziemie polskie.*

*Uregulowanie to, prawdopodobnie miało wyłączyć z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej okres kampanii wrześniowej. Pamiętać jednak należy o tym, że walki zbrojne regularnych oddziałów Wojska Polskiego na terenach zabużańskich trwały co najmniej do 22 września 1939 r. – data kapitulacji Lwowa. Co zaś istotniejsze, w tym czasie na tych samych terenach oddziały polskie prowadziły również walkę z okupantem niemieckim. Uzgodnienie pomiędzy okupantami granicy na linii Bugu nastąpiło bowiem 28 września 1939 r. i dopiero wówczas obie armie zajęły ustalone terytoria.*

*Wprowadzenie zatem do ustawy daty 17 września 1939 r. nie stanowi w istocie żadnego klucza, który pozwoliłby na oddzielenie poszczególnych rodzajów działalności. Nie oddziela bowiem precyzyjnie ani okresu walki zbrojnej prowadzonej przez regularne oddziały wojska od okresu walki podziemnej, ani tych, którzy walczyli przeciwko okupantowi radzieckiemu od tych, którzy przeciwstawiali się armii niemieckiej.*

*Jeszcze dobitniej rzecz całą obrazują późniejsze wydarzenia historyczne. Tereny zabużańskie były bowiem pod okupacją radziecką od 17 września 1939 r. do 22 czerwca 1941 r., kiedy to oddziały niemieckie przekroczyły linię demarkacyjną na Bugu i Sanie. Ziemie te zatem, od tej daty, do dnia 1 stycznia 1944 r. (ponowne przekroczenie granicy Państwa Polskiego przez Armię Czerwoną) znalazły się pod okupacją niemiecką. Tym samym, działalność niepodległościowa prowadzona we wskazanym w ustawie okresie, nie była skierowana przeciwko ZSRR. Jedynym zatem powodem prześladowań, których doznały później osoby walczące w tym czasie, było to, że działały na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w ramach polskich organizacji zbrojnych, a nie to, gdzie prowadziły tą działalność i przeciwko komu.*

*Również zatem z tego względu nie ma innej możliwości, niż odczytywanie treści art. 8 ust. 2b zgodnie z dosłownym jego brzmieniem, tak, jak nakazuje to wykładnia językowa.*

*Skoro zatem wszystkie metody wykładni omawianych przepisów prowadzą do takich samych wniosków, stwierdzić należy, że **art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 23 lutego 1999 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) nie uzależnia możliwości przyznania odszkodowania i zadośćuczynienia od wykazania, że osoba uprawniona prowadziła działalność niepodległościową na obszarze Polski (w granicach obecnych lub ustalonych w Traktacie Ryskim).**”*

---

### 1.2.2. Różnica pomiędzy oszustwem a szalbierstwem

**przepisy:** art. 286 k.k.; art. 121 k.w.

**hasła:** wykroczenia – szalbierstwo; przestępstwa przeciwko mieniu – oszustwo

Wyrok z dnia 19 lipca 2006 r., III KK 19/06

**Z uzasadnienia:**

„Kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona na niekorzyść Barbary M. okazała się zasadna, a zamieszczony w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania – w pełni zasługiwał na uwzględnienie. U podstaw rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Okręgowy w tej sprawie legło błędne przekonanie, że zachowanie Barbary M. wyczerpało jedynie znamiona wykroczenia z art. 121 § 2 k.w., tj. szalbierstwa. To ostatnie jest – zdaniem sądu – "szczególnym rodzajem oszustwa i charakteryzuje się działaniem polegającym na wykorzystaniu podstępnie wytworzonej sytuacji". W myśl przedstawionej w piśmnych motywach argumentacji, "jego przedmiotem jest cudze dobro majątkowe, a sprawca jest świadomy, że świadczenie jest płatne z reguły bezzwłocznie, bądź przy wyrażeniu woli skorzystania z niego, np. kupno biletu na imprezę, bądź to po skorzystaniu z tego świadczenia, np. konsumpcji pożywienia". "Przy szalbierstwie jego sprawca wykorzystuje nieświadomość pokrzywdzonego, a wolą sprawcy jest bezpłatne korzystanie ze świadczenia (wykonywanego przez pokrzywdzonego) przy świadomości, że usługa ta jest płatna". Różnica w stosunku do przestępstwa oszustwa ma polegać – zgodnie z kryteriami zaproponowanymi przez sąd odwoławczy – na tym, że przy przestępstwie z art. 286 § 1 k.k. "dla jego bytu konieczne jest stwierdzenie, iż jego sprawca wprowadza w błąd lub wykorzystuje błąd innej osoby w celu doprowadzenia jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a źródłem zobowiązania jest najczęściej umowa (np. kredytu, opłaty za prąd, gaz, usługi telekomunikacyjne)". Jednocześnie, ten sam sąd we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia stwierdza kategorycznie, że "przedmiotem wykonawczym przestępstwa oszustwa może być (...) jedynie mienie", a dalej uznaje, że "świadczenie usług transportowych z pewnością tak rozumianego mienia nie stanowiło, skoro nie było ani rzeczą ruchomą, ani też prawem majątkowym". Cały ten wywód obarczony jest niekonsekwencją, przechodzącą wręcz w wewnętrzną sprzeczność. Z jednej strony przyjmuje się bowiem, że przedmiotem czynności wykonawczej oszustwa może być wyłącznie mienie, którym nie jest świadczenie usług transportowych, a z drugiej – chwilę dalej twierdzi się, że dla bytu tegoż oszustwa decydujące jest źródło zobowiązania do wykonania świadczenia, którym może być również umowa, np. o usługi telekomunikacyjne. Prowadzi to do wniosku, że – zdaniem sądu odwoławczego – jedne usługi są mieniem mówiąc w skrócie, a inne – takim mieniem nie są. Argumentów przemawiających za takim podziałem, ani kryteriów jego dokonywania jednak nie przedstawiono w motywach zaskarżonego orzeczenia, chyba że tak należy traktować odwołanie się do umowy, jako źródła zobowiązania. Rzecz jednak w tym, że akurat w odniesieniu do usług przewozu towarów w niniejszej sprawie taka umowa – stosownie do niezakwestionowanych ustaleń sądu pierwszej instancji – była zawarta i nie miała ona wcale charakteru przystąpienia przez np. wykupienie biletu, jak to ma miejsce przy opłaceniu przejazdu osoby fizycznej, do czego sąd odwoławczy starał się sprowadzić zachowanie oskarżonej B.M. Potwierdzeniem istnienia i realizowania takiej umowy było dokonywanie transportu zboża i wystawianie faktur przez pokrzywdzonego i ich akceptacja przez oskarżoną. Pozostałe elementy działania sprawcy, które przez sąd odwoławczy zostały odniesione do szalbierstwa, jak: wyzyskanie podstępnie sytuacji, nieświadomość pokrzywdzonego, zamiar skorzystania ze świadczenia bez uiszczenia zapłaty, są przywołane w sposób całkowicie nieadekwatny do sytuacji występujące w niniejszej sprawie. Zwrócić trzeba bowiem uwagę na to, że zarówno w akcie oskarżenia, jak i w opisie czynu ustalonego przez sąd pierwszej instancji, przyjęto, że oskarżona doprowadziła pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem realizując jeden ze sposobów działania wskazany w przepisie art. 286 § 1 k.k., tj. przez wprowadzenie go w błąd. Natomiast sąd odwoławczy odwołał się do zupełnie innej postaci działania, tj. "wyzyskania podstępnie sytuacji" i "nieświadomości pokrzywdzonego". Tym samym sąd drugiej instancji prowadził swoją analizę i dokonywał oceny w odniesieniu do innej sytuacji faktycznej niż została ustalona przez Sąd Rejonowy, ale nie poprzedził tego stosowną modyfikacją. W jego wywodzie można natomiast odnaleźć próbę nawiązania do poglądów wyrażanych tradycyjnie w doktrynie prawa karnego a podkreślających bliskość co do istoty szalbierstwa i oszustwa. Różnicy między nimi doszukiwano się głównie w sposobie działania sprawcy, polegającym na wyzyskaniu nieświadomości, jakie to działanie odmiennie niż prowoda-

dzenie w błąd i wyzyskanie błędu nie należy do znamion oszustwa (por. m.in. L. Peiper: Komentarz do kodeksu karnego, Kraków 1933, s. 745; J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1935, s. 464; W. Makowski: Kodeks karny, komentarz, Warszawa 1937, s. 812 – 813). Odwołanie się do tych kryteriów i przyjęcie, że zachowanie osk. Barbary M. wyczerpywało znamiona wykroczenia z art. 121 § 2 k.w., powinno być jednak poprzedzone dokonaniem przez sąd odwoławczy zmiany ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji w odniesieniu do czynności wykonawczej przypisanego przezeń przestępstwa oraz poparte stosowną argumentacją uzasadniającą taką zmianę. Jednak nawet wtedy stanowisko sądu odwoławczego pozostawałoby w kolizji z jedynym wyraźnym kryterium rozgraniczenia przestępstwa oszustwa i wykroczenia szalbierstwa, wymienionym w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, tj. istnieniem umowy między stronami determinującej uznanie, że przedmiotem działania jest mienie w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., a nie świadczenie wymienione w art. 121 § 2 k.w. Tymczasem, pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia w ogóle nie zawierają żadnych rozważań w tym zakresie.

Nieprzekonywające w tym kontekście okazało się również odwołanie się przez Sąd Okręgowy w Zamościu do poglądu wyrażonego w wyroku SA w Lublinie z dnia 11 lipca 2000 r., sygn. akt II AKa 101/00 (Prok. i Pr. 2001/9/19). Został on wprowadznie bez żadnych uwag przytoczony w literaturze (por. M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas w: A. Zoll /red./: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Kraków 2006, t. III, s. 299), ale pozostaje w opozycji do stanowiska zarówno doktryny, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego, odnotowanych wcześniej przez tych samych autorów. Krytyczną ocenę wyводу zawartego w powołanym rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego w Lublinie przeprowadzono już zresztą w najnowszym piśmiennictwie (por. A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego. Kraków 2005, s. 588).

Już na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. nie budziło zresztą wątpliwości, że przy przestępstwie oszustwa przedmiotem ochrony jest mienie w szerokim rozumieniu tego pojęcia, obejmującym wszelkie prawa majątkowe, rzeczowe i obligacyjne, w tym także usługi, świadczenia, zyski lub pożytki stanowiące majątek (tak: D. Pleńska, O. Górniok w: System prawa karnego, s. 364; W. Gutekunst w: W. Gutekunst, O. Chybiński, W. Świda – Prawo karne, część szczególna. Wrocław 1971, s. 252 i n.). W tym aspekcie termin mienie jest odnoszony do całokształtu sytuacji majątkowej danego podmiotu. Przedmiotem przestępstwa oszustwa mogło też być wynagrodzenie za zamówione dzieło (tak SN w uchwale z 24 stycznia 1973 r., VI KZP 69/72, OSNKW 1973, z. 4, poz. 42), którego niezaplacenie nie stanowi wyłudzenia „innego podobnego świadczenia” w rozumieniu art. 121 § 2 k.w. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że w odróżnieniu od świadczeń wymienionych w przepisie kodeksu wykroczeń, analizowane sytuacje uchylenia się od uiszczenia należności za wykonane zlecenie lub dzieło, powiązane są z odpowiednimi indywidualnymi umowami, ustalającymi kwestie wysokości i czasu zapłaty wynagrodzenia. Trzeba odnotować, że na ten właśnie aspekt, tj. potrzebę istnienia indywidualnej umowy na gruncie przestępstwa art. 286 § 1 k.k., zwrócił wprowadznie uwagę sąd odwoławczy orzekając w niniejszej sprawie; zarazem jednak bezpodstawnie uchylił się od poddania prawidłowej analizie prawnej relacji między stronami w niej występującymi, w wyniku której firma pokrzywdzonego wykonywała przewozy zboża z gospodarstwa rolnego należącego m.in. do osk. Barbary M. Ustalenia poczynione w toku postępowania przed sądem meriti wskazują, że była to umowa o usługi przewozowe. Jednocześnie, Sąd Rejonowy sprecyzował również jakie składniki złożyły się na pojęcie "mienia" na gruncie tej sprawy, wymieniając zarówno poczynienie nakładów finansowych, jak i utraconych korzyści. Stanowiło to niewątpliwie nawiązanie do szerokiej interpretacji pojęcia "mienie", które pojmowane jest jako synonim majątku, a więc całokształtu sytuacji majątkowej danego podmiotu (por. D. Pleńska, O. Górniok – op. cit., s. 364; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas w: A. Zoll – red. – Komentarz do Kodeksu Karnego – op. cit. s. 270).

Także pojęcie niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest traktowane w doktrynie prawa karnego bardzo szeroko i rozumie się je jako doprowadzenie do sytuacji, w której interesy majątkowe pokrzywdzonego ulegają pogorszeniu i to zarówno w wyniku powstania rzeczywistego uszczerbku w

mieniu, jak i w postaci utraty spodziewanych korzyści (por. M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas – op. cit. s. 293). Jest oczywiste i nie wymaga dowodzenia, że również świadczenie usług jest nierozdzielnie związane z ponoszeniem nakładów rzeczowych i finansowych, pozostających w bezpośredniej relacji z umówionym wynagrodzeniem i przewidywanym zyskiem. Nie ma zatem żadnych racji, a w każdym razie sąd orzekający ich nie wskazał, przemawiających za tym, aby z tej kategorii wyłączyć co do zasady akurat usługi transportowe. Ich wykonywanie polega przecież na posłużeniu się mieniem o znacznej nieraz wartości i zużyciu nośników energii także mających swoją cenę oraz zaangażowaniu pracy ludzkiej, której koszty składają się nie tylko z wypłaconego wynagrodzenia, ale również obejmują wszystkie pochodne, jak podatki, składki ubezpieczenia społecznego i in. **Podkreślić należy, że z punktu widzenia przedmiotu czynności wykonawczej, norma art. 121 § 2 k.w. wcale nie wyłącza z obszaru przestępstwa oszustwa ani wszystkich usług, ani usług transportowych w szczególności, ani też nie nakazuje traktować ich jako nie należących do kategorii mienia w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. Nawet najbardziej elementarna wykładnia gramatyczna prowadzi do wniosku, że na gruncie art. 121 k.w. zarówno w jego § 1, jak i w § 2, ustawodawca uznając za wykroczenie wyludzenie przez sprawcę przejazdu środkiem publicznej lub prywatnej lokomocji, odnosił takie zachowanie do przejazdu osoby fizycznej. Z językowego punktu widzenia trudno uznać za przejazd środkiem lokomocji przewóz wielotonowego ładunku, realizowany w wyniku indywidualnej umowy, mający postać powtarzających się i rozciągniętych w określonym przedziale czasu czynności załadunku, transportu i rozładunku towaru.**

**Analiza sytuacji wymienionych w przepisie art. 121 § 2 k.w. w powiązaniu ze znamieniem czasownikowym "wyludza", nie pozostawia wreszcie wątpliwości i co do tego, że ustawodawcy chodziło o przeniesienie do kategorii wykroczeń jedynie grupy drobnych zachowań polegających na skorzystaniu ze świadczeń udostępnianych jako usługi jednorazowe i opłacanych w drodze uiszczenia ceny posiłku albo napoju, nabycia biletu wstępu lub przejazdu, żetonu uruchamiającego automat itp. Przekonuje o tym właśnie dobór sytuacji faktycznych zamieszczonych w katalogu znajdującym się w dyspozycji art. 121 § 1 i 2 k.w. Ich cechą wspólną jest też powinność uiszczenia opłaty z góry lub – najpóźniej – niezwłocznie po skorzystaniu ze świadczenia. Zatem, tylko ta grupa sytuacji, jako inaczej kwalifikowanych, jest wyłączona z zakresu dyspozycji art. 286 § 1 k.k. Oczywista jest też przyczyna dokonania takiego podziału przez ustawodawcę, jeżeli się zwróci uwagę na relatywnie ograniczoną wartość świadczeń wymienionych w art. 121 § 1 i 2 k.w. To nie chęć wyłączenia z zakresu penalizacji art. 286 § 1 k.k. akurat usług transportowych, jak to przyjął sąd odwoławczy, i przeniesienie ich do kategorii szalbierstwa sprawiła, że wyludzenie przejazdu środkiem lokomocji znalazło się w kategorii wykroczeń, ale stosunkowo niewielki skutek materialny jednostkowego działania tego rodzaju. Wprawdzie również orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że w odniesieniu do wykroczeń z art. 121 § 2 k.w. mających postać "innego podobnego świadczenia" nie została określona wyraźna granica wartości mienia decydująca o ich przynależności do tej kategorii czynów zabronionych, ale jednocześnie podkreśla się, że zwykle chodzi o świadczenia o stosunkowo niewielkiej wartości (por. postanowienie z dnia 29 września 2004 r., I KZP 21/04, OSNKW 2004, z. 9, poz. 90). Konkludując trzeba stwierdzić, że na gruncie okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie należało dojść do przekonania, iż **wykonanie umówionej usługi przewozu towarów, za które w uzgodnionym terminie nie została uiszczona zapłata ustalona przez strony umowy, może stanowić niekorzystne rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.**"**

---

### 1.2.3. Usiłowanie kwalifikowane; res iudicatae

**przepisy:** art. 13 § 1 k.k.; art. 15 k.k.; art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k.

**hasła:** usiłowanie; czynny żal; res iudicatae; umorzenie postępowania

Wyrok z dnia 19 lipca 2006 r., III KK 403/05

**Z uzasadnienia:**

„Kierunek nadzwyczajnego środka odwoławczego sprawia, że poza oceną Sądu Najwyższego musi pozostać poprawność przyjętej przez sąd odwoławczy koncepcji czynnego żalu, powodującej z mocy art. 15 k.k. ustanie karalności przestępstwa z art. 13 § 1 w zw. z art. 197 § 3 k.k. przypisanego oskarżonemu wyrokiem sądu pierwszej instancji, gdyż prawomocność tego rozstrzygnięcia nie może być wzruszona.

Sąd odwoławczy nie popełnił błędu stwierdzając, że taki stan rzeczy nie wyłącza odpowiedzialności sprawców za skutki dla zdrowia pokrzywdzonej, wykraczające poza integralne znamiona przestępstwa z art. 197 § 3 k.k. **Przyjęcie, że sprawcy dobrowolnie odstąpili od realizacji zamierzonego celu – to jest obcowania płciowego z pokrzywdzoną – nie zniwelowało bowiem skutków dla zdrowia pokrzywdzonej, jakie spowodowało ich zachowanie, podjęte w ramach bezkarnego usiłowania i nie wyłączyło karalności za inne przestępstwo zrealizowane tym zachowaniem** (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1989 r., II KR 19/89, OSNKW z 1989 r., z. 5–6, poz. 39, oraz z dnia 19 sierpnia 1974 r., I KR 35/74, OSNKW z 1974 r., z. 12, poz. 225).

Rozstrzygając o zmianie wyroku sądu pierwszej instancji, z uwzględnieniem przytoczonych zapartywań prawnych, sąd odwoławczy nie uwzględnił jednakże w swoim rozumowaniu jak i nie podjął w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku problematyki jedności i wielości czynów, uregulowanej w art. 11 k.k., co być może miało źródło w wadliwie skonstruowanym zarzucie aktu oskarżenia, nie do końca i bez uwzględnienia tego zagadnienia skorygowanym przez sąd pierwszej instancji.

To pominięcie zdecydowało o rażącym naruszeniu art. 457 § 3 w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., mającym istotny wpływ na treść wyroku. Traktując uzasadnienie zaskarżonego wyroku jako jedyny dokument zawierający sprawozdanie z rozumowania sądu odwoławczego, które zadecydowało o dokonanej zmianie wyroku sądu pierwszej instancji należy, zdaniem Sądu Najwyższego uznać, iż ta problematyka pominięta została także przy wyrokowaniu.

Stało się to źródłem rażącego naruszenia art. 11 § 1 k.k., jako że to samo zachowanie sprawców polegające na stosowaniu przemocy, powodującej skutki dla zdrowia pokrzywdzonej w celu doprowadzenia jej do obcowania płciowego zostało potraktowane jako dwa przestępstwa – z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 k.k. i z art. 157 § 2 w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k., skutkiem czego w odniesieniu do tego to samego zachowania sprawców zapadły dwa rozstrzygnięcia: umarzające na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 k.k. i skazujące na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i § 3 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Tymczasem postulowane przez sąd odwoławczy uwolnienie sprawców od odpowiedzialności za usiłowanie przestępstwa z art. 197 § 3 k.k. na podstawie instytucji czynnego żalu i pociągnięcie ich do odpowiedzialności za spowodowane "po drodze" skutki dla zdrowia pokrzywdzonej wymagało dokonania zmiany wyroku sądu pierwszej instancji przez przypisanie oskarżonemu przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, w postaci adekwatnej do poczynionych ustaleń faktycznych – tak w zakresie strony przedmiotowej jak i podmiotowej – i skazanie ich na podstawie odpowiednich przepisów. Wyjaśnienie motywów takiego rozstrzygnięcia poprzez wykazanie przesłanek bezkarności oskarżonych w zakresie usiłowania przestępstwa zgwałcenia w oparciu o instytucję czynnego żalu jak i podstaw przypisania im odpowiedzialności karnej za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu winno zawierać uzasadnienie reformatoryjnego orzeczenia, z uwzględnieniem wymogów art. 424 § 1 k.p.k.

Wykazane wyżej rażące uchybienia, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku zdecydowały o uwzględnieniu obu kasacji i o uchyleniu zaskarżonego wyroku w części przypisanego skazanym przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., jako że, jak wyżej wspomniano, nie jest możliwe wzruszenie prawomocności rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania.



*Uchylenie wyroku we wskazanej części spowodowało, że to prawomocne rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, umarzające postępowanie karne przeciwko Witoldowi B. i Pawłowi D. na podstawie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 k.k. stworzyło przeszkodę procesową do kontynuowania postępowania w niniejszej sprawie w postaci powagi rzeczy osądzonej, uniemożliwiającej skorygowanie orzeczenia sądu odwoławczego w myśl wyżej wskazanych zasad. Doszło bowiem do prawomocnego osądzenia tego samego czynu tych samych osób w innym postępowaniu, przy czym bez znaczenia dla tego stanu rzeczy jest fakt, że nie objęto nim wszystkich elementów ich zachowania. Ponieważ dla tożsamości czynu decydujące jest zdarzenie faktyczne będące przedmiotem zakończonego prawomocnie postępowania w sprawie niniejszej powstała ujemna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., mimo iż w sąd odwoławczy błędnie redagując swoje orzeczenie prawomocnym rozstrzygnięciem nie objął całości zachowania skazanych. Zaistniała sytuacja uniemożliwia, w oparciu o te przesłankę, ponowne postępowanie w odniesieniu do tych samych osób o pominięty fragment ich zachowania (por. Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 1999, t. 29 do art. 17 k.p.k.).*

*Ten stan rzeczy zadecydował o treści następczego orzeczenia Sądu Najwyższego, którym – z uwagi na powyższe – umorzono postępowanie karne wobec Witolda B. i Pawła Mariusza D. w zakresie przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 i § 3 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.”*

---

#### **1.2.4. Dopuszczalność cofnięcia środka odwoławczego**

**przepisy:** art. 431 k.p.k.

**hasła:** cofnięcie środka odwoławczego; kasacja

Wyrok z dnia 12 lipca 2006 r., II KK 304/05

##### **Z uzasadnienia:**

*„Na wstępie stwierdzić należy, że cofnięcie przez prokuratora skargi co do zarzutów naruszenia art. 501 pkt 1 k.p.k. i art. 58 § 3 i 4 k.k. nie było dopuszczalne, bowiem nie można cofnąć środka odwoławczego co do "części zarzutów" jeśli dotyczą one tego samego zakresu przedmiotowego i podmiotowego zaskarżonego orzeczenia. Cofnięcie środka odwoławczego jest dopuszczalne – zdaniem niniejszego składu orzekającego – jedynie w odniesieniu do wyodrębnionych przedmiotowo lub podmiotowo części zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd Najwyższy zobowiązany był do rozpoznania wniesionej kasacji pomimo oświadczenia złożonego przez Prokuratora na rozprawie kasacyjnej.”*

---

#### **1.2.5. Zakaz reformationis in peius w przypadku uchylenia wyroku z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą**

**przepisy:** art. 443 k.p.k.

**hasła:** zakaz reformationis in peius

Wyrok z dnia 10 sierpnia 2006 r., V KK 184/06

##### **Z uzasadnienia:**

*„Zarzut naruszenia zakazu reformationis in peius był podnoszony w apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 17 marca 2005 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że zakaz ten jego zdaniem nie został naruszony, gdyż wyrok z dnia 18 lutego 2002 r. uchylony został z powodu wystąpienia bezwzględnej przyczyny od-*

woławczej, a wówczas przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie obowiązuje zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego.

Na poparcie swego stanowiska Sąd Okręgowy powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2003 r., I KZP 14/03 (OSNKW 2003, z. 7–8, poz. 61), w której Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje:

«wydanie "orzeczenia surowszego" w rozumieniu art. 443 k.p.k. – po uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – jest dopuszczalne w dalszym postępowaniu tylko wówczas, gdy uchylenie to nastąpiło na skutek uwzględnienia środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego, i to jedynie w granicach zaskarżenia na niekorzyść lub gdy uchylenie orzeczenia nastąpiło z mocy samej ustawy, niezależnie od granic zaskarżenia (art. 439 § 1 pkt 1 – 4 k.p.k., art. 440 k.p.k.).»

Stanowisko Sądu Okręgowego jest następstwem błędnego rozumienia poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w zacytowanej uchwale.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w ponownym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze od tego, które zostało uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie poprzednie zaskarżone było na niekorzyść oskarżonego albo, gdy zachodzą okoliczności wymienione w art. 434 § 3 k.p.k.

Uchwała Sądu Najwyższego w żadnym zakresie nie zmienia treści art. 443 k.p.k., a jej fragment «lub gdy uchylenie orzeczenia nastąpiło z mocy samej ustawy, niezależnie od granic zaskarżenia (art. 439 § 1 pkt 1 – 4 k.p.k., art. 440 k.p.k.) nie może być, jak czyni to Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, odczytywany w oderwaniu od treści całej uchwały, z której jednoznacznie wynika (bo inaczej być nie może), że "niezależnie od granic zaskarżenia" nie oznacza niezależnie od "kierunku zaskarżenia"».

**Wydanie orzeczenia surowszego po uchyleniu orzeczenia z powodu przewidzianego w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. mogłoby nastąpić tylko i wyłącznie w wypadku, gdyby uchylone orzeczenie zaskarżone było na niekorzyść oskarżonego.**”

---

#### 1.2.6. Opis czynu w akcie oskarżenia a przedmiotowe granice procesu; znamiona współsprawstwa; kwalifikacja przestępstwa rozboju w stosunku do mienia znacznej wartości

**przepisy:** art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.; art. 18 § 1 k.k.; art. 294; art. 280

**hasła:** zasada skargowości; tożsamość czynu; znamiona współsprawstwa; przestępstwa przeciwko mieniu – rozboj; przestępstwa przeciwko mieniu – mienie znacznej wartości

Wyrok z dnia 29 czerwca 2006 r., V KK 391/05

##### **Z uzasadnienia:**

„Rozważenia wymaga również zarzut nieustosunkowania się do zaistnienia w sprawie ujemnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 9 – a mianowicie braku skargi uprawnionego oskarżyciela i skazanie Z. B. za czyn nieobjęty zarzutem (posiadanie "Shotguna"). Także ten zarzut nie zasługuje na uznanie. Z. B. został oskarżony między innymi o nielegalne posiadanie broni palnej krótkiej oraz dwóch sztuk broni palnej długiej. Natomiast skazany w ramach tego czynu za nielegalne posiadanie karabinka "Kalasznikow" oraz broni długiej w postaci "Shotguna". Sąd Okręgowy w P. trafnie stanął na stanowisku, że wprowadzie w sposób precyzyjny nie zostały w akcie oskarżenia oznaczone jednostki broni, bowiem obie ich nazwy są nazwami zwyczajowymi, to jednak nie mogło to mieć wpływu na historyczną tożsamość zdarzenia, które w świetle wskazanych przez Sąd Okręgowy dowodów nie budzi wątpliwości. Przedmiotowe granice procesu określa zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel opisał w akcie oskarżenia. Sąd nie jest związany ani opisem ani



**też kwalifikacją prawną tego czynu podaną przez oskarżyciela, wiąże go natomiast czyn jako zdarzenie faktyczne i tych granic Sąd Okręgowy nie przekroczył. Nieomówienie zarzutu braku skargi uprawnionego oskarżyciela nie mogło mieć wpływu na treść wyroku. (...)**

2. Natomiast nietrafny okazał się zarzut kwestionujący słuszność zakwalifikowania czynu R. K. z art. 280 § 1 k.k., jako współsprawstwa napadu rozbójniczego na konwój z pieniędzmi na szkodę J. Spółka z o.o. w P. Przez współsprawstwo należy rozumieć między innymi porozumienie o dokonaniu wspólnie przestępstwa, a następnie wykonanie określonej i uzgodnionej części przestępstwa. Nie można się zgodzić z poglądem, że brak bezpośredniego uczestnictwa w samym napadzie na konwój oznacza brak odpowiedzialności za współsprawstwo przestępstwa rozboju. Rzeczywiście R. K. na miejscu rozboju nie był, ale brał udział w uzgodnieniu sposobu napadu, a następnie zrealizował swoją rolę przez kradzież i dostarczenie sprawcom rozboju samochodów, którymi posłużyli się oni w czasie omawianego rozboju. Tym samym wyczerpał znamiona "współsprawstwa" w rozumieniu art. 18 § 1 k.k., bowiem działając wspólnie i w porozumieniu swoim zachowaniem wyszedł poza uwarunkowania podmiotowe właściwe dla pomocnictwa i podżegania. **Dla przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. Decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (communi auxilio) w ramach wspólnego porozumienia (communi consilio) (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., V KK 351/03, OSNKW 2004, z. 5, poz. 53; z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/04, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 62; z dnia 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 63; z dnia 10 marca 2006 r., V KK 293/05, niepubl.). Taki podział zadań nastąpił również w niniejszej sprawie, gdzie R. K. otrzymał określoną rolę do wypełnienia w ramach planowanego wspólnie napadu na konwój i wypełniając tę rolę stał się współsprawcą czynu określonego w art. 280 § 1 k.k.**

3. Stosownie do treści art. 294 § 1 k.k. przepis ten stosuje się wobec sprawców przestępstw określonych w art. 278 § 1 lub 2 k.k., art. 284 § 1 lub 2 k.k., art. 285 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 287 § 1 k.k., art. 288 § 1 lub 3 k.k., lub w art. 291 § 1 k.k., w stosunku do mienia znacznej wartości. Dla innych przestępstw Kodeks karny nie przewiduje typu kwalifikowanego w przypadku, gdy ich przedmiotem jest mienie znacznej wartości (por. B. Michałowski w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz, A. Wąsek /red./, Warszawa 2005, s. 1064). Z powyższego wynika, iż **art. 294 § 1 k.k. nie stosuje się do przestępstwa z art. 280 k.k., co jest uzasadnione sankcjami przewidzianymi przez ten przepis.**"

---

### 1.2.7. Termin do złożenia środka odwoławczego w przypadku orzeczenia wydanego na posiedzeniu; prawomocność orzeczenia

**przepisy:** art. 422 § 1 k.p.k.; art. 100 § 3 k.p.k.

**hasła:** termin; środek odwoławczy; prawomocność orzeczenia

Wyrok z dnia 1 sierpnia 2006 r., II KK 210/06

**Z uzasadnienia:**

*„Wobec tego, że obrońca skazanego na rozprawie kasacyjnej wniósł o oddalenie kasacji z uwagi na treść art. 524 § 3 k.p.k. prezentując pogląd, że w sprawie przekroczony został sześciomiesięczny termin do wniesienia kasacji na niekorzyść skazanego, na wstępie należy rozważyć podniesioną przez obrońcę kwestię.*

*Sąd Najwyższy powyższego poglądu nie podziela.*

*Konfiguracja procesowa, na tle której autor powyższego poglądu wyraził swoje stanowisko przedstawia się następująco: w dniu 9 sierpnia 2005 r. na posiedzeniu – w trybie art. 335 k.p.k. – Sąd Rejonowy dla Ł. wydał wobec Grzegorza Z. wymienionej wyżej treści wyrok. O terminie posiedzenia zostali powiadomieni – oskarżony oraz prokurator. Zarówno prokurator jak i oskarżony na termin posiedzenia nie stawili się. Odpis wyroku, stosownie do wymogu art. 100 § 3 k.p.k. doręczony został zarówno oskarżonemu jak i prokuratorowi. Prokurator odpis wyroku, wysłany 11 sierpnia 2005 r. otrzymał 16 sierpnia 2005 r. i w dniu 17 sierpnia 2005 r. wniósł o sporządzenie na piśmie uzasadnienia zaś 16 września 2005 r. wpłynęła do Sądu Rejonowego apelacja prokuratora wniesiona na niekorzyść oskarżonego przyjęta zarządzeniem przez Przewodniczącego Wydziału Sądu Rejonowego dla Ł. Termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na dzień 29 grudnia 2005 r. Na rozprawę odwoławczą nie stawił się oskarżony, stawił się jego obrońca, który wniósł o pozostawienie apelacji prokuratora bez rozpoznania z uwagi na to, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku złożony został po terminie "(w ósmym dniu)".*

*Sąd Okręgowy w Ł. przychylił się do wniosku obrońcy oskarżonego i postanowieniem, na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. i art. 637 § 1 k.p.k., apelację prokuratora pozostawił bez rozpoznania, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 46/03 (OSNKW 2004, z. 4, poz. 39), iż termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku wydanego na posiedzeniu biegnie od daty jego ogłoszenia (art. 422 § 1 k.p.k.), a nie doręczenia (art. 100 § 3 k.p.k.), chyba, że zaistniały okoliczności określone w art. 422 § 2 k.p.k., które w niniejszej sprawie nie miały miejsca.*

*Jak zaznaczono w protokole rozprawy apelacyjnej postanowienie Sądu zostało ogłoszone z pouczeniem, że „nie jest prawomocne i może zostać zaskarżone w terminie 7 dni do równorzędnego składu orzekającego Sądu Okręgowego w Ł., natomiast sędzia Sądu Rejonowego przyjął, że zaskarżony kasacją wyrok Sądu Rejonowego uprawomocnił się 29 grudnia 2005 r.*

*W tych warunkach nie można zgodzić się z poglądem obrońcy skazanego, że zaskarżony kasacją wyrok uprawomocnił się w ciągu siedmiu dni od daty jego ogłoszenia, a więc 16 sierpnia 2005 r. Wnioskowi prokuratora o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku, po doręczeniu – stosownie do wymogu, przewidzianego w art. 100 § 2 i 3 k.p.k. – nadano bieg i do momentu, kiedy Sąd Okręgowy w Ł. jako sąd odwoławczy nie podjął decyzji o pozostawieniu apelacji prokuratora bez rozpoznania uznając, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku wpłynął po terminie, postępowanie międzyinstancyjne toczyło się i nie można mówić o prawomocności zaskarżonego kasacją orzeczenia.*

*Sąd odwoławczy wydając postanowienie o pozostawieniu apelacji bez rozpoznania powołał się, jak zaznaczono wyżej, na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., z której wynika, że termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, wydanego na posiedzeniu, biegnie od daty jego ogłoszenia (art. 422 § 1 k.p.k.), a nie doręczenia (art. 100 § 3 k.p.k.). Co prawda Sąd Najwyższy w tezie swojej uchwały odnosi się do układu procesowego, w którym na posiedzeniu zapada wyrok warunkowo umarzający postępowanie, jednakże znaczenie wyrażonego w uchwale poglądu jest niewątpliwie szersze, gdyż jak wynika z uzasadnienia uchwały stanowisko w niej wyrażone dotyczy, poza nielicznymi wyjątkami, także innych sytuacji procesowych, w których sąd wydaje wyrok na posiedzeniu.*

Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że inne przepisy kodeksu, poza art. 422 § 1 k.p.k., w tym art. 100 § 3 i 6 k.p.k. przewidujące doręczenie zapadłego na posiedzeniu wyroku nie modyfikują wskazanej reguły wynikającej z treści art. 422 § 1 k.p.k.

Pogląd ten nie znalazł jednak jednoznacznej akceptacji w doktrynie prawa karnego, gdzie wyrażono zapatrywanie, zgodnie z którym, skoro w art. 100 § 3 k.p.k. przewidziano obowiązek doręczenia wyroku zapadłego na posiedzeniu, to nie można żądać od strony (która nie brała udziału w posiedzeniu) aby występowała z wnioskiem o uzasadnienie wyroku przed otrzymaniem jego odpisu (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, s. 1073; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2003, t. II, s. 526).

Niejednolite stanowisko w orzecznictwie i doktrynie w omawianej kwestii uprawniało w pełni Sąd Rejonowy do przyjęcia wniosku prokuratora o sporządzenie uzasadnienia wyroku zapadłego na posiedzeniu (w którym prokurator nie brał udziału) i doręzonego mu 16 sierpnia 2005 r.

Przyjęcie tego wniosku i nadanie mu biegu otworzyło postępowanie międzyinstancyjne i w konsekwencji do czasu jego zakończenia nie można mówić o prawomocności formalnej zaskarżonego kasacją wyroku. Prokurator Generalny nie mógł wnieść kasacji w czasie, kiedy toczyło się postępowanie międzyinstancyjne i kiedy sąd odwoławczy nie podjął jeszcze decyzji.

W kwestii określenia czasu wystąpienia prawomocności orzeczenia w wypadku, kiedy środek odwoławczy pochodzi od osoby nieuprawnionej wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 grudnia 2003 r. (V KK 259/03; OSNKW, 2004, z. 1, poz. 11) prezentując pogląd, "że w wypadku uznania, że złożony w terminie ustawowym środek odwoławczy pochodzi od osoby nieuprawnionej, zaskarżone orzeczenie staje się prawomocne nie wcześniej niż z chwilą uprawomocnienia się zarządzenia o odmowie przyjęcia tego środka lub postanowienia o pozostawieniu go bez rozpoznania" (aprobująca glosa K. Marszala – OSP 2004, z. 10, poz. 126).

Wyrażony wyżej pogląd dotyczący określenia czasu wystąpienia prawomocności orzeczenia w wypadku, gdy środek odwoławczy pochodzi od osoby nieuprawnionej, w ocenie Sądu Najwyższego przekłada się również na sytuację, kiedy po wszczęciu postępowania międzyinstancyjnego, sąd odwoławczy ostatecznie pozostawi ten środek bez rozpoznania z powodu wniesienia go po terminie. Nie jest słuszny pogląd, że pozostawienie środka odwoławczego bez rozpoznania "działa wstecz" i w konsekwencji powoduje, że wydane orzeczenie uzyskuje cechę prawomocności wcześniej niż z dniem uprawomocnienia się postanowienia o pozostawieniu środka bez rozpoznania.

Jak podniesiono wyżej, w momencie złożenia wniosku przez prokuratora o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku kwestia wniesienia wniosku w terminie nie była dla sądu przyjmującego ten wniosek i nadającego mu bieg, jednoznacznie określona. Dlatego też należy przyjąć, że wyrok w niniejszej sprawie uzyskał prawomocność z dniem uprawomocnienia się postanowienia o pozostawieniu apelacji wniesionej przez prokuratora bez rozpoznania. I dopiero wówczas Prokurator Generalny mógł wnieść od prawomocnego wyroku kasację na niekorzyść skazanego.

W omówionych warunkach została ona wniesiona w terminie, przewidzianym w art. 524 § 3 k.p.k., a więc przed upływem 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia."

---

### 1.2.8. Określenie zakresu badań przeprowadzonych przez biegłych; znamiona podżegania

przepisy: art. 18 § 2 k.k.

hasła: opinia biegłych; podżeganie

Postanowienie z dnia 3 sierpnia 2006 r., III KK 445/05

**Z uzasadnienia:**

„1. (...) przepisy procedury karnej nie określają i nie mogą określać zakresu i metod badań specjalistycznych przeprowadzanych przez biegłych, w tej bowiem kwestii zasadnicze znaczenie mają specjalistyczne kwalifikacje biegłych. Organ procesowy może wprowadzić sugerować przeprowadzenie określonych badań uzupełniających dodatkowych, czynić to może wtedy tylko, gdy w świetle okoliczności sprawy nasuwają się rozsądne wątpliwości co do tego, czy rezygnacja z przeprowadzenia określonych badań nie wpłynęła negatywnie na oceny i wnioski przedstawione przez biegłych. Jeżeli natomiast in concreto biegli rzeczowo oraz przekonywająco uzasadniają zbędność określonych badań specjalistycznych to nie ma żadnych sensownych powodów, by narzucać biegłym przeprowadzenie takich badań.

2. (...) kwestią wymagającą rozważenia jest podniesiony przez obrońcę w skardze kasacyjnej fakt, że Sebastian B. (obok zeznań złożonych przed prokuratorem) występował przed Sądem Rodzinnym w G. W tym ostatnim postępowaniu S. B. nie występował jako świadek, lecz według zasad przewidzianych w postępowaniu w sprawach nieletnich był przez sąd "wysłuchiwany", a więc nie według reguł jakim poddani są świadkowie w "zwykłym" postępowaniu karnym. Podniesienie przez obrońcę tej kwestii stało się pretekstem do złożenia przez Prokuratora Prokuratury Krajowej na rozprawie kasacyjnej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania Rafała W. za przestępstwo nakłaniania Sebastiana B. do złożenia fałszywych zeznań. Prokurator argumentował, że objęcie czynem przypisanym oskarżonemu także owych "zeznań" w Sądzie Rodzinnym stanowi obrazę przepisów prawa mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a więc ma rangę obrazy o jakiej mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Stanowisko Prokuratora jest jednak błędne i stanowi, jak można sądzić, rezultat nietrafnej oceny podstaw odpowiedzialności karnej za przestępstwo podżegania do dokonania czynu zabronionego (art. 18 § 2 k.k.).

Podżeganie (podobnie jak pomocnictwo) stanowi odmienny rodzajowo typ czynu zabronionego i jego znamieniem czynnościowym jest nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego, zaś opis zachowania bezpośredniego sprawcy jest zawarty w przepisie części szczególnej i określa przedmiot czynności nakłaniania. **Zachowanie bezpośredniego sprawcy nie należy do znamion podżegania i nie ma wpływu na dokonanie przestępstwa w formie podżegania. Oznacza to, że znamiona podżegania zrealizowane są w całości w chwili, gdy podżegający nakłonił sprawcę do popełnienia czynu zabronionego, ich byt nie jest więc zależny od stadium realizacji przestępstwa przez sprawcę.** W pełni trafnie kwestię odpowiedzialności za podżeganie do popełnienia czynu zabronionego przedstawiają autorzy Komentarza do kodeksu karnego – część ogólna, tom I, pod redakcją A. Zolla, wydanie z 2004 r., s. 447 – "w przypadku podżegania znamiona czynu zabronionego określają jedno tylko zachowanie sprowadzające się do nakłonienia innej osoby do popełnienia czynu zabronionego, przepis części szczególnej jedynie dookreśla właściwą czynność podżegacza. Znamiona podżegania w żadnym zakresie nie obejmują zachowania bezpośredniego wykonawcy i nie ujmują tego zachowania jako elementu znamion czynnościowych. Podżeganie nie określa bowiem technicznej formy wykonania określonego w części szczególnej czynu zabronionego poprzez nakłonienie innej osoby do jego popełnienia, lecz stanowi podstawę odpowiedzialności za odrywające się od wykonania przez bezpośredniego sprawcę czynu zabronionego nakłonienie do popełnienia tego czynu". W piśmiennictwie podkreśla się też, że określony w przepisie części szczególnej czyn zabroniony musi być jedynie objęty zamiarem podżegacza, nie musi być w żadnym zakresie urzeczywistniony bowiem dokonanie tego czynu przez bezpośredniego sprawcę pozostaje poza strukturą znamion podżegania (v. P. Kardas: *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001 r., s. 570).”

---

### 1.2.9. Spowodowanie wypadku komunikacyjnego i wcześniejsze prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jako dwa odrębne przestępstwa

**przepisy:** 178a k.k.; art. 177 k.k.; art. 178 k.k.

**hasła:** przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – wypadek komunikacyjny; przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości; jedność/wielość czynu/ów

Postanowienie z dnia 2 sierpnia 2006 r., III KK 73/06

#### Z uzasadnienia:

*„Odnosząc się do sformułowanego w kasacji zarzutu należy odwołać się do argumentacji przedstawionej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 4/02, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 37, gdzie przedmiotem analizy było m.in. zachowanie nietrzeźwego kierowcy wypełniającego znamiona występku stypizowanego w art. 178a § 1 lub 2 k.k. oraz w art. 177 § 1 lub 2 k.k. W pełni należało podzielić zaprezentowany w powyższym orzeczeniu pogląd, że zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi – przy uwzględnieniu okoliczności danego przypadku – dwa odrębne czyny zabronione, jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.*

*Przenosząc te wywody na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należało, iż trafnie Sądy orzekające zakwalifikowały zachowanie Eugeniusza O. jako wypełniające znamiona dwóch przestępstw, a to z art. 178a § 1 k.k. oraz z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Podzielając dokonaną przez Sąd meriti szczegółową analizę zachowania skazanego przed wypadkiem (fakt długiego okresu jazdy w stanie nietrzeźwości przed spowodowaniem wypadku) oraz jego zachowanie po tym, jak nie zatrzymał się do kontroli drogowej a następnie spowodował tragiczny w skutkach wypadek (umyślne naruszenie zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez poruszanie się z prędkością co najmniej 140 km/h), Sąd odwoławczy wskazał (s. 7 uzasadnienia wyroku) dlaczego uznał za prawidłową przyjętą ocenę prawną tych czynów przypisanych oskarżonemu. Ze stanowiskiem Sądu odwoławczego nie sposób się nie zgodzić.”*

---

### 1.2.10. Zaliczenie wydatków poniesionych na ustanowionych kolejno pełnomocników procesowych do kosztów procesu

**przepisy:** art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.

**hasła:** koszty procesu; pełnomocnik

Postanowienie z dnia 17 sierpnia 2006 r., WZ 30/06

#### Z uzasadnienia:

*„Sąd Najwyższy pragnie wskazać, że przepis art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. statuuje zasadę, że uzasadnionym wydatkiem, wchodzącym w skład kosztów procesu, jest ten związany z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika. Wykładnia gramatyczna tego przepisu prowadzi do wniosku, że liczebnik użyty w jego treści wskazuje nie to, ilu pełnomocników może strona ustanowić w sprawie, gdyż to określa art. 88 § 1 w zw. z art. 77 k.p.k., ale za ustanowienie ilu może oczekiwać zwrotu wydatków, w przypadku określonego zakończenia procesu karnego. Zatem w sytuacji ustanowienia przez stronę w sprawie równocześnie trzech pełnomocników, za uzasadniony wydatek zostanie uznany ten, poniesiony na ustanowienie jednego pełnomocnika. Jakże jednak zająć stanowisko w przedmiocie wydatków poniesionych przez stronę na ustanowienie w sprawie, nie równocześnie, a w kolejności więcej niż jednego pełnomocnika? Czy uznać, że wydatki poniesione na ustanowienie wszystkich pełnomocników procesowych wchodzą w skład kosztów procesu, czy też*



uznać, że tylko wydatki wyłożone na ustanowienie jednego pełnomocnika zaliczyć należy do tych kosztów. Interpretacja gramatyczna przepisu § 1 pkt 2 art. 616 k.p.k. prowadzi do stwierdzenia, że do uzasadnionych wydatków strony, wchodzących w skład kosztów procesu, należą wydatki poniesione przez stronę na ustanowienie w sprawie wszystkich kolejnych pełnomocników, gdyż każdy z nich, na określonym etapie postępowania karnego, był ustanowiony jedynym pełnomocnikiem procesowym. Z treści uzasadnienia orzeczenia wynika, że taką interpretację przyjął sąd pierwszej instancji. Inna interpretacja nawiązująca do celu analizowanego przepisu, limitującego wysokość wydatków, wchodzących w skład kosztów procesu, daje podstawę do uznania za uzasadnione tylko wydatki poniesione na ustanowienie w sprawie jednego pełnomocnika, nawet gdyby w sprawie ustanowiony został, nie równocześnie, a kolejno więcej niż jeden pełnomocnik.

Jednak obie te interpretacje oderwane od unormowań, przewidzianych w procesie cywilnym, dotyczących zwrotu kosztów procesu (w tym wydatków poniesionych na wynagrodzenie adwokata), które po myśli art. 89 k.p.k. należało odpowiednio uwzględnić w kwestiach dotyczących pełnomocnika ustanowionego w sprawie karnej, nie mogą być uznane za w pełni trafne.

Zgodnie z treścią art. 98§1 k.p.c. – strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się m. in. wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata (art. 98 § 3 k.p.c.). Zatem koszty wynikające z równoczesnego umocowania w sprawie kilku adwokatów, z uwagi na zawilość sprawy, czy z innych przyczyn, będą z reguły uznane za niezbędne tylko w granicach wydatków poniesionych na jednego adwokata (W. Siedlecki: *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1966, s. 180). Natomiast koszty dalszych, kolejno po sobie umocowanych pełnomocników nie mogą być uznane za niezbędne, jeżeli adwokat zrezygnował z pełnomocnictwa ze względu na nierzetelne działanie strony, albo jeżeli strona zrezygnowała z poprzedniego pełnomocnika z przyczyn natury subiektywnej (por. T. Bukowski: *Rozstrzyganie o kosztach procesu cywilnego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 100 – 101 i T. Erciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska: *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, tom I, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2003 r., s. 257). Uwzględniając – po myśli art. 89 k.p.k. – istniejące na gruncie procesu cywilnego unormowania i interpretacje, w zakresie zaliczania wydatków poniesionych na pełnomocnika procesowego do kosztów procesu stwierdzić należało, że w sytuacji ustanowienia w sprawie karnej jednego, a następnie dalszych kolejno po sobie umocowanych pełnomocników, do uzasadnionych wydatków w rozumieniu § 1 pkt 2 art. 616 k.p.k. nie zostaną zaliczone te poniesione na ustanowienie w sprawie dalszych pełnomocników wtedy, gdy rozwiązanie umowy o świadczenie pomocy prawnej nastąpiło z przyczyn leżących po stronie osoby udzielającej pełnomocnictwa, a to nierzetelności strony wobec pełnomocnika albo rezygnacji przez stronę z pełnomocnika z przyczyn natury subiektywnej. Zatem w tak określonej sytuacji, uzasadnionym wydatkiem będzie koszt ustanowienia jednego pełnomocnika w sprawie. Wysokość wydatków określona jest przez umowę pełnomocnika ze stroną. Jeżeli należności te mieszczą się w granicach obowiązujących stawek (aktualnie określa je rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), to poniesione na ten cel wydatki przez stronę należy uznać za "uzasadnione".

W braku umowy sąd powinien określić wysokość wynagrodzenia adwokata, uwzględniając charakter i stopień zawilości sprawy oraz wymagany nakład pracy (orzeczenie SN z 31 marca 1955 r., I CZ 316/54, OSN 1955, nr 4, poz. 89 i orzeczenie SN z 25 stycznia 1978 r., II CZ 122/77, OSPiKA 1979, nr 4, poz. 73).

Przyjęcie przez Sąd Najwyższy innego stanowiska, niż w orzeczeniu sądu pierwszej instancji, co do określenia uzasadnionych wydatków strony, wchodzących w skład kosztów procesu, a więc podzielenie w części zarzutu środka odwoławczego, nie spowodowało konieczności zmiany wysokości wydatków określonych w tym orzeczeniu. Uwzględniając okoliczności sprawy, w tym również

*jej charakter, znaczną długotrwałość procesu, należało uznać za uzasadnione wydatki strony poniesione na ustanowienie reprezentacji procesowej.”*

---

### 1.2.11. Dopuszczalność odesłania do aktu podstawowego w opisie czynu zabronionego

**przepisy:** art. 5 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego; art. 299 k.k.; art. 1 k.k.; art. 42 ust. 1 Konstytucji RP

**hasła:** zasada ustawowej wyłączności; Konstytucja RP; Trybunał Konstytucyjny

Postanowienie z dnia 10 sierpnia 2006 r., III KK 465/05

#### Z uzasadnienia:

*„Zarzucone oskarżonym przestępstwo określone w art. 5 § 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego (obowiązującej w chwili czynu) mogło być popełnione w dwojaki sposób. Po pierwsze przez przyjęcie w gotówce wielkich ilości wartości dewizowych wbrew przepisom, a po drugie przez przyjęcie wartości dewizowych w okolicznościach wzbudzających uzasadnione podejrzenie ich pochodzenia ze zorganizowanej przestępczości.*

*Trafne jest stanowisko sądów orzekających w tej sprawie, że nie ma podstaw do ustalenia, iż przyjęte przez oskarżonych dewizy pochodziły z przestępstwa. Stanowisko to nie jest w kasacji kwestionowane.*

*Rozważenia zatem dalej wymagało to, czy oskarżeni przyjmowali wartości dewizowe "wbrew przepisom". Zgodnie z aktem oskarżenia Piotr Z. i Amilkar N. przyjmowali wartości dewizowe niezgodnie z Zarządzeniem Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 28 marca 1995 r. w sprawie szczegółowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na kupnie i sprzedaży walut obcych oraz złota dewizowego i platyny dewizowej, a także pośrednictwa w kupnie i sprzedaży tych wartości (M.P. Nr 16, poz. 202).*

*Sąd Rejonowy – powołując się na poglądy literatury – uznał, że «Przepisy, które w tym czasie obowiązywały, w zasadzie ograniczały zastosowanie art. 5 § 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego do urzędników bankowych. Stwierdzić również trzeba, że znamię "wbrew przepisom" stanowi materialny element czynu zabronionego, a zatem winien on być określony przepisem rangi ustawowej ... a nie aktem prawnym niższej rangi – aktem wykonawczym, jakim jest zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego» (k. 3924 i 3928/9). Sąd Okręgowy przyjął natomiast, że zarządzenie Prezesa NBP nie mogło doprecyzować obowiązku określonego w ustawie w sposób uzasadniający odpowiedzialność karną i powołał się przy tym na wykładnię Trybunału Konstytucyjnego (k. 4066).*

*W kasacji zrzucano, że pogląd ten jest nieprawidłowy bowiem w art. 299 § 2 k.k. (podobnie jak w art. 5 § 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego – przyp. SN) użyto sformułowania "wbrew przepisom" bez sprecyzowania o jakiego rodzaju przepisy chodzi, a w szczególności jakiej mają być one rangi oraz, że argumentacja sądów oparta jest na przepisach Konstytucji z 1997 r., która nie obowiązywała w chwili czynu.*

*W związku z tymi zarzutami przytoczyć należy pogląd Trybunału Konstytucyjnego w tej kwestii wyrażony w orzeczeniu z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94 (OTK 1995, część I, poz. 12 s. 136 i nast.), a więc odnoszące się do stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że stosownie do art. 1 przepisów konstytucyjnych pozostawionych w mocy przez art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426 ze zm.) "materialne elementy czynu, uznanego za przestępczy, muszą być zdefiniowane w ustawie w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny". Dotyczy to nie tylko przepisów karnych sensu*



*stricto, ale także "wszystkich przepisów o charakterze represyjnym (sankcjonująco – dyscyplinującym) a więc wszystkich przepisów, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania".*

*Rozstrzygając konkretną sprawę Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepisy art. 25e, 25f, 25g i 25 h ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. z 1990 r. Nr 26, poz. 149 ze zm.) są niekonstytucyjne bowiem penalizują zachowania sprzeczne z przepisami nie mającymi rangi ustawowej, a to z rozporządzeniem Ministra Finansów z 15 grudnia 1992 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Wprawdzie rozporządzenie to wydane zostało z upoważnienia ustawowego, ale upoważnienie o nie dotyczyło uregulowania odpowiedzialności karnej. Tak więc regulacja zawarta w tym rozporządzeniu nie mogła być włączona do przepisów prawa karnego.*

*Z identyczną sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zarządzenie Prezesa NBP z dnia 28 marca 1995 r. w sprawie szczegółowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na kupnie i sprzedaży walut obcych oraz złota dewizowego i platyny dewizowej, a także pośrednictwa w kupnie i sprzedaży tych wartości (M.P. Nr 16, poz. 202) wydane zostało na podstawie następującego upoważnienia przewidzianego w art. 11 ust. 7 ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 136, poz. 703): "Prezes Narodowego Banku Polskiego w drodze zarządzenia określa 1/ szczegółowe warunki prowadzenia działalności, o której mowa w ust. 1" (czyli wymienionej w tytule zarządzenia). Już sama forma tego aktu normatywnego – zarządzenie publikowane w Monitorze Polskim – wskazuje, że nie mamy do czynienia z przepisami rangi ustawowej. Upoważnienie dotyczyło tylko technicznych kwestii działalności kantorów wymiany walut, a nie unormowania odpowiedzialności karnej.*

*Stosownie do § 6 ust. 1 pkt 1 omawianego Zarządzenia Prezesa NBP obowiązek prowadzenia ewidencji wszystkich operacji miał na celu wyłącznie umożliwienie w każdym momencie ustalenia aktualnego stanu kasy we wszystkich wartościach. Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 3 pkt 1 lit. a Zarządzenia nie było obowiązku prowadzenia imiennej ewidencji klientów, co również świadczy o braku jakiegokolwiek związku tego zarządzenia ze zwalczaniem tzw. "prania brudnych pieniędzy".*

***Okoliczności powyższe wskazują, że omawiane zarządzenie Prezesa NBP nie ma żadnego związku z zapobieganiem legalizowaniu pieniędzy pochodzących ze zorganizowanej przestępczości. Nieprzestrzeganie unormowań zawartych w tym Zarządzeniu nie mogło być zatem penalizowane przez przepis karny art. 5 ust. 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego.***

***Prowadzi to do wniosku, że działanie oskarżonych nie było sprzeczne z przepisami, których naruszenie uzasadnia odpowiedzialność karną. Nie zostało zatem spełnione znamię przestępstwa określonego w art. 5 ust 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego "wbrew przepisom przyjmuje".***

---

### 1.2.12. Znamiona przestępstwa fałszywego oskarżenia

**przepisy:** art. 234 k.k.

**hasła:** Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości – fałszywe oskarżenie

Postanowienie z dnia 10 sierpnia 2006 r., III KK 61/06,

#### **Z uzasadnienia:**

*„Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że Kazimierz G. składając w dniu 20 listopada 2002 r. zeznania w postępowaniu przygotowawczym, wszczętym na podstawie doniesienia zawartego w piśmie jego autorstwa, powtórzył oskarżenie o przyjęciu przez konkretnego funkcjonariusza celnego korzyści majątkowej. Słusznie więc autor kasacji zauważa, że treść oskarżenia, zawierającego zarzut o przyjęciu korzyści majątkowej przez funkcjonariusza celnego, dotarła zarówno do organu*

*powołanego do ścigania przewinienia dyscyplinarnego jak i do organu powołanego do ścigania przestępstw, przed złożeniem przez Kazimierza G. zeznań w charakterze świadka w dniu 20 listopada 2002 r. Ale podkreślenia wymaga fakt, że przestępstwo fałszywego oskarżenia jest przestępstwem formalnym, bezskutkowym. Dokonanie tego przestępstwa następuje w momencie podniesienia przed organem powołanym do ścigania lub orzekania nieprawdziwego zarzutu, że inna osoba popełniła przestępstwo, wykroczenie lub przewinienie dyscyplinarne. Nie oznacza to jednak, że ponowne podniesienie przed organem powołanym do ścigania lub orzekania, wobec tej samej osoby tego samego nieprawdziwego zarzutu, jest czynem bezkarnym. Bez wątplenia jednym ze znamion określających czynność sprawczą, jest skierowanie oskarżenia (zawierającego zarzut nieprawdziwy) do jednego z organów wymienionych w art. 234 k.k., ale wymóg oskarżenia "przed organem powołanym do ścigania lub orzekania" nie ma charakteru skutku. Dla bytu przestępstwa fałszywego oskarżenia określonego w art. 234 k.k. obojętne jest także to, czy przeciwko osobie fałszywie oskarżonej wszczęto postępowanie karne lub dyscyplinarne, względnie, czy została skazana lub ukarana.*

*Brak zatem podstaw do podzielenia poglądu zawartego w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, że skoro Kazimierz G. składając zeznania w dniu 20 listopada 2002 r. jedynie powtórzył treść zarzutu zawartego w jego piśmie (k. 13 akt sprawy), które w dniu 18 października dotarło do Dyrektora Izby Celnej w S. i po przekazaniu go Prokuratorowi Rejonowemu w S. spowodowało wszczęcie, w dniu 13 listopada 2002 r., postępowania przygotowawczego w sprawie przyjęcia korzyści majątkowej przez funkcjonariusza celnego, to nie wypełnił znamion przestępstwa fałszywego oskarżenia, gdyż "nie spowodował wszczęcia postępowania karnego przeciwko Markowi W. o przyjęcie korzyści majątkowej, bowiem postępowanie to wszczęte zostało wcześniej" (s. 2 uzasadnienia kasacji). Jest to pogląd oparty na błędnym założeniu, że wystąpienie przez Kazimierza G. z doniesieniem pisemnym, którego treść już wcześniej dotarła do organów powołanych do ścigania zarówno przestępstw jak i wykroczeń dyscyplinarnych, a ponadto spowodowała wszczęcie przeciwko Markowi W. postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego, ekskulpuje Kazimierza G. od popełnienia przestępstwa fałszywego oskarżenia ponownie, w trakcie składania zeznań przed jednym z organów wymienionych w treści art. 234 k.k.*

*Fakt, że treść oskarżenia, uznanego w przeprowadzonym postępowaniu karnym za nieprawdziwe, dotarła do właściwych organów w chwili doręczenia Dyrektorowi Izby Celnej w S. pisma Kazimierza G. zawierającego doniesienie o przyjęciu korzyści majątkowej przez Marka W. (zdarzenie to nie zostało objęte postępowaniem karnym), a następnie w chwili powiadomienia prokuratora o treści tego pisma, nie wyłącza penalizacji ponownego popełnienia przez Kazimierza G. czynu określonego w art. 234 k.k.*

*Zeznania złożone przez Kazimierza G. w dniu 20 listopada 2002 r., w których nie tylko podał okoliczności uznane za nieprawdziwe w rozumieniu art. 233 § 1 k.k., ale ponadto powtórzył zarzut popełnienia przez Marka W. przestępstwa przyjęcia korzyści majątkowej, wypełniły więc nie tylko znamiona występku fałszywych zeznań, ale także znamiona występku określonego w art. 234 k.k.*

*W świetle dokonanych w sprawie ustaleń należało przyjąć, że wystąpił kumulatywny, a nie realny zbieg przepisu art. 233 § 1 k.k. z przepisem art. 234 k.k. Dokonanie korekty zaskarżonego wyroku w tym zakresie nie jest jednak w niniejszym postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne."*

---

### **1.2.13. Brak zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wydanego w postępowaniu w sprawie o wykroczenie**

**przepisy:** art. 107 k.p.w.

**hasła:** zażalenie; postępowanie w sprawach o wykroczenia

Postanowienie z dnia 30 sierpnia 2006 r., III KZ 44/06

**Z uzasadnienia:**

„Nie ulega bowiem wątpliwości, że przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (art. 107) nie przewidują zażalenia na zarządzenie (w odróżnieniu od przepisów k.p.k. w art. 422 § 3). Przepis art. 107 k.p.w. nie stanowi o dopuszczalności takiego zażalenia zaś art. 109 § 2 k.p.w. nie zawiera odesłania do art. 422 § 3 k.p.k. Zatem zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego złożonego w trybie art. 107 § 2 k.p.w. jest decyzją sądu odwoławczego – w rozumieniu art. 426 k.p.k. – (stosowanego na podstawie odesłania z art. 109 § 2 k.p.w.) – na którą zażalenie jest niedopuszczalne z mocy ustawy.”

---

**1.2.14. Znamiona przestępstwa zniesławienia**

**przepisy:** art. 212 k.k.

**hasła:** Przesłania przeciwko czci – zniesławienie

Postanowienie z dnia 6 czerwca 2006 r., IV KK 87/06

**Z uzasadnienia:**

„(...) prasa odgrywa istotną rolę w demokratycznym społeczeństwie. Wolność słowa, wolność prasy, prawo do informacji stanowią najistotniejsze cechy i gwarancje demokratycznego państwa prawnego. Okoliczności te i związane z nimi prawa nie mają jednak charakteru absolutnego, co oznacza, iż prasa nie może przekroczyć pewnych granic zwłaszcza dotyczących dobrego imienia i praw innych osób. Niewątpliwie obowiązkiem prasy jest rozpowszechnianie informacji i idei na temat wszystkich kwestii publicznie ważnych, przy czym możliwa jest nawet pewna przesada czy wręcz prowokacja dziennikarska. Sąd Najwyższy całkowicie podziela pogląd wielokrotnie prezentowany w licznych orzeczeniach przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, że swoboda wypowiedzi nie może ograniczać się do informacji odbieranych przychylnie albo postrzeganych jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się także do takich, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój (por. orzeczenie z dnia 21 stycznia 1999 r., Fressoz i Roire przeciwko Francji; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 13 stycznia 1998 r., skarga nr 29183/95; cyt. I. C. Kamiński: Swoboda wypowiedzi w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, Kraków 2003, s. 419 – 426).

Podkreślić należy, że godnym aprobaty jest także stanowisko Europejskiego Trybunału co do tego, że na osobach korzystających z wolności wypowiedzi, w tym **na dziennikarzach ciąży obowiązek i odpowiedzialność, a treść art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie przyznaje wcale dziennikarzom absolutnego immunitetu zwalniającego ich z przestrzegania rygorów prawa karnego.** Wspomniana Konwencja chroni prawo dziennikarzy do ujawniania informacji o sprawach stanowiących przedmiot powszechnego zainteresowania, pod warunkiem, że działają oni w dobrej wierze, dostarczają wiarygodnych i precyzyjnych wiadomości, które mają potwierdzenie w faktach oraz postępują zgodnie z etyką dziennikarską (por. orzeczenia z dnia 21 stycznia 1999 r., Fressoz i Roire przeciwko Francji, cyt. I. C. Kamiński: Swoboda wypowiedzi, s. 424 – 425).

W realiach przedmiotowej sprawy nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, iż oskarżeni dziennikarze mogli poinformować opinię publiczną w opublikowanych artykułach o toczącym się przeciwko oskarżycielowi prywatnemu, sędziemu Andrzejowi H. postępowaniu dyscyplinarnym. Czym innym jest jednak zawarcie w takim tekście informacji o chorobie oskarżyciela, z wyraźnym określeniem jakiego typu jest to schorzenie i u kogo – ich zdaniem – leczy się oskarżyciel. Podanie tego typu informacji nie ma oczywiście – w sytuacji, gdy dotyczy choroby serca – charakteru zniesławiającego. (Nie oznacz to jednak – co wypada zauważyć na marginesie, że ujawnienie przez prasę chorób, na które faktycznie lub przypuszczalnie ktoś cierpi nie będzie miało zawsze takiego

charakteru. Zniesławieniem może się okazać podanie np. nieprawdziwej informacji, że pilot cierpi na chorobę lokomocyjną lub prawdziwej informacji, że kompozytor stracił słuch.)

Opatrując informacje o chorobie oskarżyciela komentarzem i wnioskami, w których znalazły się domniemania, że może to prowadzić do przeciągania postępowania karnego i dyscyplinarnego oskarżeni w sposób jaskrawy naruszyli reguły warsztatu dziennikarskiego, świadomie lub mimowolnie prowadząc do pomieszania faktów z ocenami. Na konieczność bardzo klarownego odgraniczenia wypowiedzi relacjonujących fakty od ocen wielokrotnie i przy różnych okazjach zwracano uwagę w dokumentach Rady Europy. Standardom nakreślonym w tych aktach oskarżeni nie sprostali. O tendencyjności ich tekstów szczególnie zdaje się świadczyć fakt, że pisze, iż zapadł on na zdrowi opatrzli słowo "zapadł" cudzysłowem, co zdaje się poddawać w wątpliwość prawdziwość choroby oskarżyciela. Godzi się tu zauważyć, że cały akapit dotyczący tej kwestii włożono w usta anonimowego informatora zapominając, iż za takową treść także mogą ponosić odpowiedzialność dziennikarza.

Mimo jednak skonstatowanej wyraźnej tendencyjności tekstu – co nie stawia oskarżonych będących jego autorami w najlepszym świetle – wypada stwierdzić, że dziennikarze w każdej sytuacji mają prawo do z natury rzeczy subiektywnych ocen i sądów o faktach. Wyrażając takowe oceny – wbrew stanowisku kasacji – oskarżeni nie dopuścili się jeszcze zniesławienia aczkolwiek zbliżyli się do jego granicy. **Nie stanowi bowiem zniesławienia wypowiedź, że w wyniku choroby osoby będącej oskarżonym w jakiejś sprawie proces się nie zacznie albo będzie się przewlekał. Natomiast niewątpliwie zniesławiający charakter ma stwierdzenie, że w wyniku symulacji choroby przez osobę będącą oskarżonym w jakiejś sprawie proces nie zacznie się albo będzie się przewlekał.**

Nie dopatrując się w postępowaniu oskarżonych – wbrew kasacji – znamion zniesławienia i nie znajdując podstaw do stwierdzenia, iż sąd drugiej instancji naruszył prawo materialne przez błędne zastosowanie i wykładnię tego przepisu Sąd Najwyższy zmuszony jest podkreślić, że możliwe było rozpoznawanie sprawy tylko w granicach sformułowanych w akcie oskarżenia, które to granice kasacja usiłuje rozszerzać wskazując inne fragmenty tekstów. Poza dyskusją wydaje się także kwestia naruszenia prywatności oskarżyciela prywatnego. Warto bowiem pamiętać, że insynuacja o możliwości unikania odpowiedzialności karnej – jakkolwiek z przyczyn wyżej wyekspilowanych nie wyczerpywały znamion zniesławienia, to jednak niewątpliwie przyczyniały się do przedstawienia oskarżyciela w fałszywym świetle co niewątpliwie stanowi naruszenie prywatności (por. J.D. Sieniczyło-Chlabicz: *Naruszenie prywatności osób publicznych przez prasę*, Kraków 2006, s. 281 – 281).

Odnosząc się do tych fragmentów uzasadnienia kasacji, w których zaakcentowano, iż oskarżyciel jest sędzią wypada na wstępie zauważyć, że Sad Najwyższy wyraża pogląd, iż **zarówno działalność jurysdykcyjna, jak i organizacyjna sądów może podlegać ocenie i krytyce dziennikarskiej. Podzielić jednak wypada także stanowisko wielokrotnie wyrażone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, że sądownictwo pełni specjalną rolę w społeczeństwie i sądy jako gwarant sprawiedliwości muszą się cieszyć społecznym zaufaniem, co może uzasadniać konieczność przeciwdziałania bezpodstawnym i destrukcyjnym atakom na sędziów** (por. orzeczenia z dnia 26 kwietnia 1995 r., Pragar i Oberschlick przeciwko Austrii; zob. w: I.C. Kamiński: *Swoboda wypowiedzi*, s. 325). Należy jednak zauważyć, że tekst artykułu będącego przedmiotem oceny, czy nie nosi znamion zniesławienia nie dotyczył działalności orzeczniczej, jurysdykcyjnej oskarżyciela prywatnego.”

---

## 1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

### 1.3.1. Znamiona przestępstwa niedopełnienia obowiązków z art. 231 k.k.

**przepisy:** art. 9 § 2 k.k.; art. 231 § 1 k.k.

**hasła:** nieumyślność; przestępstwo urzędnicze; działanie na szkodę

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2006 r., WA 23/06

#### Z uzasadnienia:

*„Długotrwałe postępowanie dowodowe w tej sprawie, nie pozwoliło na potwierdzenie naruszenia przez oskarżonego reguł postępowania medycznego, w zakresie prawidłowego planowania ilości operacji w dniu 14 listopada 2000 r. oraz właściwego zabezpieczenia tych operacji przez personel pomocniczy. Natomiast potwierdzone zostało naruszenie reguł postępowania medycznego odnośnie do sposobu sprawowania opieki medycznej nad chorym w bezpośrednim okresie pooperacyjnym, po zabiegu operacyjnym przeprowadzonym w znieczuleniu. Czy jednak to oskarżony ponosi odpowiedzialność karną za naruszenie tej reguły postępowania?*

*Sąd pierwszej instancji uznając, że reguły właściwego postępowania w zakresie opieki pooperacyjnej powinny zostać zamieszczone w regulaminie wewnętrznym oddziału urologicznego, którego opracowanie i wydanie było obowiązkiem oskarżonego (pkt 2 zakresu obowiązków służbowych) przyjął, iż niewydanie regulaminu, w tak określonym kształcie, stanowiło zarzucalne niedopełnienie obowiązku ciążącego na oskarżonym, narażające na szkodę interes prywatny.*

*W obszernym uzasadnieniu orzeczenia zawierającym, z bliżej nieznanymi powodów, przytoczenie in extenso wszystkich dowodów zebranych w sprawie, zagubiona została, wymagana przepisami procedury karnej, analiza strony podmiotowej ustalonego działania oskarżonego. W tej sytuacji, Sąd Najwyższy tylko z opisu czynu przypisanego i jego kwalifikacji prawnej wywiódł, że Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przyjął umyślne działania oskarżonego zarówno w sferze niedopełnienia obowiązku, jak i spowodowania zagrożenia interesu prywatnego.*

*Takiego stanowiska Sąd Najwyższy nie podziela.*

*Zdaniem Sądu Najwyższego, ustalenia dowodowe poczynione w sprawie (opinie i zeznania biegłych) dały asumpt do stwierdzenia, że reguły prawidłowej opieki medycznej nad pacjentami po operacjach w znieczuleniu, wynikają z wiedzy lekarskiej i pielęgniarstwa i doświadczeń praktyki medycznej. Normatywny wyraz tym regułom ostrożnego postępowania został nadany mocą rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 27 lutego 1998 r. w sprawie standardów postępowania oraz procedur medycznych przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu anestezyjologii i intensywnej terapii w zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 37, poz. 215). W § 17 tego aktu prawnego określono sposób wykonywania opieki pooperacyjnej przez personel pomocniczy. Z treści tego przepisu wynika, że pielęgniarki zobowiązane są do sprawowania bezpośredniego nadzoru nad pacjentem, po operacji przeprowadzonej w znieczuleniu. Określenie "bezpośredniości" jako warunku należyłości sprawowania tej opieki odpowiada powszechnemu znaczeniu tego słowa. Bowiem "bezpośredni" to taki, który znajduje się blisko nas, niczym nie oddzielony w przestrzeni lub w czasie (por. Inny Słownik Języka Polskiego pod red. M. Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN 2000, s. 85).*

*Ustalenia te wskazują, że źródłem powstania reguły postępowania medycznego sprowadzającego się do zapewnienia bezpośredniego, tj. stałego nadzoru nad chorym po operacji w znieczuleniu, należało poszukiwać w innej od regulaminu przestrzeni prawnej i faktycznej. Regulamin wewnętrzny oddziału urologicznego mógł stanowić jedynie potwierdzenie uznanych (co potwierdzają zeznania personelu pielęgniarstwa) i powszechnie obowiązujących zawodowych reguł prawidłowego postępowania medycznego odnośnie do opieki pooperacyjnej, a nie źródło powstania tych standardów. Stwierdzenia te nie pozwalają na akceptację, dającego się odczytać rozumowa-*



nia sądu pierwszej instancji, że dopiero zamieszczenie reguł postępowania medycznego w regulaminie stanowi o ich wymagalności. Wyniki postępowania dowodowego wskazują, że interesujące nas reguły postępowania medycznego istniały i były wymagalne już przed dniem określenia zakresu obowiązków służbowych oskarżonego. Zatem wydanie regulaminu w żadnym zakresie nie mogło kreować obowiązków personelu pielęgniarstwa, co do prawidłowej opieki pooperacyjnej.

W tej sytuacji, w świetle ustaleń dowodowych sprawy trudno przyjąć istnienie u oskarżonego świadomości (w postaci pewności lub możliwości), że jego zachowanie w postaci niewydania regulaminu w kształcie postulowanym przez Sąd pierwszej instancji, stanowiło niedopełnienie obowiązku służbowego i przez to działał na szkodę interesu prywatnego. Zatem nie stwierdzono po stronie oskarżonego niedopełnienia obowiązku w sensie naruszenia norm prawa karnego. Tak określone zachowanie oskarżonego nie stworzyło poważnego niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie prywatnym.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet na gruncie założenia przyjętego przez Sąd pierwszej instancji, o naruszeniu przez oskarżonego obowiązku zamieszczenia w regulaminie reguły ostrożnego postępowania z pacjentami po operacji w znieczuleniu, nie sposób przyjąć, wobec zebranych dowodów, aby oskarżony działał z chęcią stworzenia zagrożenia dla jakiegokolwiek dobra ze sfery prywatnej. Wobec tych ustaleń nie znalazła potwierdzenia teza Sądu pierwszej instancji o zrealizowaniu przez oskarżonego znamion czynu określonego w art. 231 § 1 k.k. Stwierdzenie to nie mogło jednak zakończyć rozważań Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Należało bowiem udzielić odpowiedzi na pytanie, czy oskarżony stworzył na oddziale urologicznym warunki zapewniające możliwość przestrzegania tych powszechnie uznanych i obowiązujących reguł postępowania medycznego.

W przekonaniu Sądu Najwyższego oskarżony dopełnił obowiązków w tym zakresie. Oskarżony wydzielił oddzielną salę pooperacyjną i wprowadził zalecenie ogólne o obowiązku stałego nadzoru na pacjentem po operacji w znieczuleniu. Zatrudniony personel pielęgniarstwa znał standardy w zakresie opieki w bezpośrednim okresie pooperacyjnym, czego potwierdzenie oskarżony znajdował w wieloletniej, nienagannej pracy tego personelu. Oskarżony miał zatem prawo oczekiwać, że tenże personel będzie nadal podchodził profesjonalnie do swoich obowiązków. Podejmowane przez ten personel działania w zakresie opieki pooperacyjnej nie odbiegały od typowych i wyuczonych czynności, zatem oskarżony nie musiał obejmować tych działań szczególnie wnikliwym nadzorem. Działanie oskarżonego w określonym zespole lekarsko-pielęgniarstwie wymagało udzielenia zaufania osobom w tym zespole pracującym. Oskarżony obserwując sprawowaną przez personel pielęgniarstwa opiekę pooperacyjną trwał w zaufaniu do tego personelu (k. 205). W dniu zdarzenia, będącego przedmiotem tej sprawy, doszło do naruszenia zasad opieki pooperacyjnej nad pacjentem, po operacji dokonanej w znieczuleniu. Pielęgniarka sprawująca bezpośredni nadzór nad pokrzywdzonym, została wezwana do udzielenia pomocy innemu pacjentowi. Sprostanie temu obowiązkowi wiązało się z opuszczeniem sali pooperacyjnej i przerwaniem wykonywania obowiązku w zakresie nadzoru pielęgniarstwa nad pokrzywdzonym. Powstały konflikt obowiązków pielęgniarka rozwiązała w sposób niekorzystny dla pokrzywdzonego, pozostawiając go na sali pooperacyjnej na kilka minut, bez właściwego nadzoru pielęgniarstwa. Okoliczności faktyczne sprawy wskazują nadto, że obowiązek, którego wykonaniu pielęgniarka udzieliła pierwszeństwa, na takie potraktowanie nie zasługiwał. Takiego zachowania, stanowiącego naruszenie zasad ostrożnego działania, oskarżony nie mógł przewidzieć.

**Powinność możliwości przewidzenia popełnienia czynu zabronionego jest kategorią generalną i obiektywną, ustalaną według pewnego normatywu obowiązującego każdego obywatela podejmującego zachowanie, z którym wiąże się możliwość dokonania czynu zabronionego. Standard ten ustala się według tego, co jest przewidywalne dla rozsądnego obywatela należącego do kręgu zawodowego, mającego w danej dziedzinie działalności wiedzę, doświadczenie oraz podstawę starannego wypełnienia obowiązków (A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz. Tom I, Gdańsk 1999, s. 117 – 118). Oskarżony dysponując odpowiednią wiedzą lekarską, znając kompetencje medyczne**

*swoich podwładnych, ich wieloletnie doświadczenie zawodowe, miał podstawy oczekiwać zapewnienia przez personel pielęgniarski właściwej opieki nad pacjentami w bezpośrednim okresie pooperacyjnym, po operacji przeprowadzonej w znieczuleniu. Okoliczności faktyczne sprawy dają podstawę do założenia, że gdyby nie wezwanie do innego pacjenta to wyznaczona pielęgniarka, w krytycznym momencie dla życia pokrzywdzonego, sprawowałaby nad tym pacjentem bezpośredni nadzór.*

*W świetle tych okoliczności nie można było również przypisać oskarżonemu nieumyślnego popełnienia przestępstwa nadużycia służbowego. Wobec tego nie znajdując podstaw do zarzucenia oskarżonemu umyślnego niedopełnienia obowiązków i przez to działania na szkodę interesu prywatnego, jak i przewidywania możliwości popełnienia czynu zabronionego naruszającego zasady ostrożności, a więc dzieląc większość zarzutów apelacji należało zmienić zaskarżony wyrok. Zmieniając ten wyrok i dzieląc zarzut braku tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego (inny czas popełnienia, inny przedmiot czynności wykonawczej), należało uniewinnić oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego odzwierciedlającego zdarzenie historyczne, stanowiące oś procesu karnego w tej sprawie.”*

---

### 1.3.2. Znikomy stopień społecznej szkodliwości

**przepisy:** art. 1 § 2 k.k.

**hasła:** znikomy stopień społecznej szkodliwości

Wyrok z dnia 18 sierpnia 2006 r., WK 16/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„Sąd pierwszej instancji rozważając odpowiedzialność karną Jana P. za zarzucony mu w akcie oskarżenia czyn, nie uwzględnił szeregu okoliczności, mających istotny wpływ na zakres tej odpowiedzialności. Sąd nie uwzględnił tego, że Jan P. został skierowany do pełnienia służby wojskowej w jednostce wojskowej (batalionie górniczym) jako osoba niepodzielająca przekonań ówczesnych władz, co do kierunku politycznych zmian zachodzących w naszym kraju. Służba, którą pełnił w macierzystej jednostce wojskowej nie miał nic wspólnego z tradycyjnie pojmowaną służbą wojskową. Jan P. przymuszony bowiem został do wykonywania katorżniczej, niebezpiecznej i w zasadzie niewolniczej pracy w kopalni.*

*Sąd pominął również motywację towarzyszącą Janowi P. w momencie opuszczenia miejsca pełnienia służby. W świetle wszystkich dowodów zebranych w sprawie zasadne było ustalenie, że motywem jego działania była niechęć do tego rodzaju pracy, niosącej zagrożenie dla życia i zdrowia żołnierzy. Tego rodzaju niechęć Jan P. wykazywał w sposób zdecydowanie trwały. Motywację działania Jana P. wzmocnił niewątpliwie doznany, na skutek pracy w kopalni, uszczerbek na zdrowiu i obowiązek powrotu do pracy w kopalni po zakończeniu okresu rekonwalescencji.*

*Sposób postępowania sądu pierwszej instancji stanowił rażące naruszenie ówczesnie obowiązujących przepisów procedury karnej, wskazanych w skardze kasacyjnej, które miało istotny wpływ na treść wyroku, gdyż rozważenie wszystkich istniejących w sprawie okoliczności, zwłaszcza tych pominiętych, powinno skutkować umorzeniem postępowania na warunkach przewidzianych w art. 7 k.k. WP.*

*W tej sytuacji, wyrok tego sądu należało uchylić i postępowanie w sprawie umorzyć, w następstwie uwzględnienia wszystkich okoliczności ustalonych w sprawie, a zwłaszcza, zasługującej na względy, motywacji działania Jana P., sprzeczności służby w batalionach górniczych z istotą wojska, uzasadniającego przekonanie, że ujemna zawartość czynu zarzucanego Janowi P. jest atypowo niska i osiągnęła poziom znikomego stopnia społecznej szkodliwości. W tej sytuacji,*



*pomimo realizacji znamion czynu zabronionego nie było podstawy do potraktowania czynu jako przestępstwa.”*

---

### 1.3.3. Warunek orzeczenia środka karnego obowiązku naprawienia szkody wyroku wydanym w trybie art. 335 k.p.k.

**przepisy:** art. 46 k.k.; art. 335 k.p.k.

**hasła:** środek karny; obowiązek naprawienia szkody; uzgodnienie kar; pokrzywdzony

Wyrok z dnia 17 sierpnia 2006 r., WK 18/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„Jednym z celów postępowania karnego jest, zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, czemu między innymi służyć ma umożliwienie mu uzyskania naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. **Obowiązek naprawienia szkody jest środkiem karnym, a więc może być orzeczony również w wyroku wydanym w trybie art. 335 k.p.k., a tym samym uzgodnienie, o którym mowa w powołanym przepisie, może dotyczyć i tej kwestii. Warunkiem niezbędnym do takich uzgodnień, a w dalszej fazie postępowania, orzeczenie przez sąd tego środka karnego jest jednak złożenie stosownego wniosku przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną.***

*Brak wniosku uniemożliwia zatem orzeczenie tego obowiązku lub "zamiast" niego nawiązki (patrz wyrok SN z dnia 17 maja 2000 r., V KKN 145/00, OSNKW 2000, z. 7-8, poz. 64).”*

---

### 1.3.4. Warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej pozbawienia wolności

**przepisy:** art. 89 k.k.

**hasła:** kara łączna; warunkowe zawieszenie wykonania kary

Wyrok z dnia 17 sierpnia 2006 r., WK 19/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„W sprawie niniejszej, w części dotyczącej szer. rez. Łukasza B. Sąd pierwszej instancji uznał go za winnego trzech pozostających w zbiegu realnym przestępstw, za które wymierzył jednostkowe kary pozbawienia wolności, a następnie karę łączną, której wykonanie warunkowo zawiesił.*

*Tego rodzaju rozstrzygnięcie probacyjne było możliwe dlatego, że w odniesieniu do każdego z tych przestępstw, po analizie całokształtu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zaistniałych w sprawie, sąd doszedł do wniosku, że warunkowe skazanie jest wystarczające do osiągnięcia celów kary, a zwłaszcza do zapobieżenia powrotowi sprawcy do przestępstwa. W takiej sytuacji dochodzi zatem w rzeczywistości do zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia także w stosunku do poszczególnych kar jednostkowych.*

*Inaczej mówiąc, zawieszając wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności za pozostające w zbiegu realnym przestępstwa, sąd tym samym zawiesza warunkowo także wykonanie każdej z kar jednostkowych wymierzonych za owe przestępstwa, mimo że werbalnie nie zostało to wprost powiedziane (zob. uchwała SN z dnia 21 listopada 2001r., I KZP 14/01, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 1)”.*

---

## 1.4. Zagadnienia prawne

### 1.4.1. Zakres prawnokarnej ochrony życia człowieka w art. 160 k.k.

przepisy: art. 160 k.k.

hasła: przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu – spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa śmierci lub poważnego uszczerbku na zdrowiu

Pytanie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, **I KZP 18/06**

„Czy ochronie prawnokarnej przewidzianej w art. 160 k.k. podlega zdrowie i życie dziecka już od momentu rozpoczęcia jego porodu, czy też dopiero od momentu oddzielenia dziecka od ciała kobiety lub rozpoczęcia przez dziecko oddychania za pomocą własnych płuc?”

Termin rozstrzygnięcia:

**26 października 2006 r., godz. 09:30, sala H**

---

### 1.4.2. Uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych

przepisy: 460 § 1 k.p.k.

hasła: koszty sądowe; zażalenie; uzasadnienie

Pytanie prawne **I KZP 25/06**

„Czy samo zaskarżenie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych zawartego w wyroku na podstawie art. 460 § 1 k.p.k. w przypadku braku wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku celem wniesienia apelacji – obliuguje sąd pierwszej instancji do sporządzenia uzasadnienia tegoż rozstrzygnięcia (w przedmiocie kosztów sądowych), a jeżeli tak to w jakim terminie?”

Pełny tekst uzasadnienia:

[http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-25\\_06.pdf](http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-25_06.pdf)

Termin rozstrzygnięcia:

**26 października 2006 r., godz. 10:30, sala H**

---

### 1.4.3. Możliwość działania następcy prawnego pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego

przepisy: art. 50 k.p.k.

hasła: pokrzywdzony; oskarżyciel posiłkowy

Pytanie prawne **I KZP 24/06**

„Czy "strona zastępcza" – następca prawny osoby pokrzywdzonej będącej jednocześnie sprawcą przestępstwa, która z powodu śmierci nie stała się stroną w postępowaniu, nie była podejrzana ani oskarżona, może działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego?”

Pełny tekst uzasadnienia:

[http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-24\\_06.pdf](http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-24_06.pdf)

Termin rozstrzygnięcia:

**26 października 2006 r., godz. 11:00, sala H**

---

#### 1.4.4. Odmowa zeznań

**przepisy:** art. 182 § 1 k.p.k.  
**hasła:** dowody, zeznania

Pytanie prawne **I KZP 22/06**

**„Czy prawo świadka do odmowy zeznań (art.182 § 1 k.p.k.) może być zrealizowane w formie jego oświadczenia na piśmie, przesłanego sądowi przed rozprawą?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**26 października 2006 r., godz. 09:00, sala H**

---

#### 1.4.5. Wyrok łączny w przypadku przyjęcia do wykonania kar orzeczonych przez sądy obcego państwa

**przepisy:** art. 9 ust. 3 Konwencji o przekazaniu osób skazanych z 1983 r.; art. 569 k.p.k.  
**hasła:** wyrok łączny; przyjęcie kary do wykonania

Pytanie prawne **I KZP 26/06**

**„Czy zwrot "do wykonania kary stosuje się prawo państwa wykonania", użyty w art. 9 ust. 3 Konwencji o przekazaniu osób skazanych z 1983 roku (Dz. U. 1995 r. Nr 51, poz. 279), zezwala na wydanie wyroku łącznego przez połączenie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec obywatela polskiego wyrokami obcego państwa, które zostały przyjęte do wykonania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**29 listopada 2006 r., godz. 09:30, sala C**

---

#### 1.4.6. Pojęcie dokumentu; znamiona przestępstwa podrobienia dokumentu

**przepisy:** art. 115 § 14 k.k.; art. 270 § 1 k.k.  
**hasła:** dokument; Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów – fałszowanie dokumentu

Pytanie prawne **I KZP 27/06**

**„1. Czy dokumentem w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. jest adresowane do organu administracji państwowej pismo zawierające żądanie wszczęcia określonego postępowania administracyjnego?**

**2. W razie odpowiedzi pozytywnej na pierwsze pytanie, czy podrobieniem dokumentu w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. jest podpisanie przez sprawcę w cudzym imieniu i cudzym nazwiskiem pisma wszczynającego postępowanie administracyjne przed właściwym organem.?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**29 listopada 2006 r., godz. 10:30, sala C**

---

#### 1.4.7. Charakter odmowy do przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego w postępowaniu w sprawach o wykroczenie

**przepisy:** art. 126 § 1 k.p.k.; art. 38 § 1 k.p.w.; art. 14 § 1 pkt 1 k.p.w.

**hasła:** wyrok nakazowy; postępowanie w sprawach o wykroczenie; właściwość sądu

Pytanie prawne **I KZP 28/06**

**„Czy postanowienie Sądu Rejonowego Wydział Grodzki rozpoznającego sprawę o wykroczenie w zakresie odmowy przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego wydane na podstawie art. 126 § 1 k.p.k. w związku z art. 38 § 1 k.p.o.w. stanowi orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku w rozumieniu art. 14 § 1 pkt 1 k.p.o.w?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**29 listopada 2006 r., godz. 10:00, sala C**

---

**1.4.8. Wymóg podpisania apelacji a przesłanie apelacji za pośrednictwem faksu**

**przepisy:** art. 119 § 1 pkt 4

**hasła:** apelacja; pismo procesowe

Pytanie prawne **I KZP 29/06**

**„Czy przesłanie apelacji za pośrednictwem telefaksu (faksu) spełnia wymóg formalny z art. 119 § 1 pkt 4 k.p.k.?”**

Pełny tekst uzasadnienia:

[http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-29\\_06.pdf](http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-29_06.pdf)

---

**1.4.9. Przestępstwo składania fałszywych zeznań**

**przepisy:** art. 233 § 1 k.k.

**hasła:** przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości – składanie fałszywych zeznań

Pytanie prawne **I KZP 30/09**

**„Czy dopuszczalne jest skazanie osoby za przestępstwo przewidziane w art. 233 § 1 k.k., która będąc przesłuchana w charakterze świadka "poza własnym procesem", będąc pouczone o prawie wynikającym z art. 183 § 1 k.p.k. złożyła fałszywe zeznania z obawy przed groźącą jej odpowiedzialnością karną za przestępstwo, co do którego istniały uzasadnione podstawy do przedstawienia jej zarzutów, które to przestępstwo pozostawało w bezpośrednim związku z czynami stanowiącymi przedmiot postępowania, w którym osoba ta składała zeznania?”**

Pełny tekst uzasadnienia:

[http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-30\\_06.pdf](http://www.sn.pl/aktual/pytaniapr/ik/I-KZP-30_06.pdf)

---

**1.4.10. Znaczenie zwrotu „przewozi przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” jako znamienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**przepisy:** art. 55 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

**hasła:** ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii

Pytanie prawne **I KZP 31/06**

**„Czy zawarte w art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485) określenie "przewozi przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej"**

dotyczy przewożenia wymienionych w ustawie środków, substancji i słomy makowej przy przekroczeniu przez sprawcę przynajmniej jednej granicy międzypaństwowej RP, czy także przemieszczania narkotyków wyłącznie w obrębie terytorium Państwa?”

---

#### 1.4.11. Wyrok łączny; właściwość sądu

**przepisy:** art. 451 k.p.k.; art. 573 § 2 k.p.k.; art. 569 § 2 k.p.k.; art. 572 k.p.k.

**hasła:** skazany; wyrok łączny; właściwość sądu

##### Pytanie prawne **I KZP 32/06**

„1. Czy "odpowiednie" stosowanie art. 451 k.p.k. w sprawie o wydanie wyroku łącznego (art. 573 § 2 k.p.k.) z wniosku skazanego pozbawionego wolności oznacza, iż sąd orzekający w tym przedmiocie w pierwszej instancji jest zobowiązany do:

- a) pouczenia skazanego o możliwości sprowadzenia go na rozprawę?
- b) sprowadzenia go na rozprawę gdy złoży taki wniosek?

2. Czy wskazanie w art. 569 § 2 k.p.k. sądu wyższego rzędu właściwego do wydania wyroku łącznego oznacza, iż sąd wyższego rzędu jest właściwy do wydania wyroku łącznego w sytuacji, gdy skazany wskazuje we wniosku m. in. wyrok tego sądu, lecz wyrok ten nie podlega łączeniu, a jedynie wyroki sądów niższego rzędu?

3. Czy przepis art. 572 k.p.k. zobowiązuje:

- a) sąd wyższego rzędu do umorzenia postępowania (w sytuacji wskazanej w pkt 2) w przedmiocie wykonania wyroku łącznego obejmującego wyrok tego sądu i w konsekwencji stwierdzenia swej niewłaściwości, oraz przekazania sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu?
  - b) sąd do umorzenia postępowania w części, gdy wyrok łączny nie obejmuje wyroku(ów) wskazanych we wniosku przez skazanego?”
-

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

### 2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

#### 2.1.1. Przepiępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego (P 3/06)

Dnia 11 października 2006 r. o godz. 11.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne XV Wydziału Grodzkiego Sądu Rejonowego w Lublinie dotyczące znieważenia funkcjonariusza publicznego.

**Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 226 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w zakresie, w jakim penalizuje znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej dokonane niepublicznie lub dokonane publicznie, lecz nie podczas pełnienia czynności służbowych, jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.**

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowany przepis w zakresie, w jakim umożliwia uruchomienie odpowiedzialności karnej na podstawie oskarżenia publicznego jedynie z powodu tego, że wypowiedź znieważająca pozostaje w związku z czynnościami służbowymi, może prowadzić do naruszenia wolności debaty publicznej w państwie demokratycznym. Zdaniem Trybunału wadliwość tej regulacji wynika z rozłącznego potraktowania przez ustawodawcę przesłanek zniewagi zawartych w sformułowaniach: "w związku" z wykonywaniem czynności służbowych oraz "podczas" wykonywania czynności służbowych. Prowadzi to do nadmiernej ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności wypowiedzi publicznej. Trybunał Konstytucyjny nie kwestionuje celowości ochrony prawnokarnej takich wartości, jak porządek publiczny, którego nieodłącznym elementem jest efektywne funkcjonowanie organów władzy publicznej. Wadliwa konstrukcja przestępstwa zniewagi funkcjonariusza publicznego sprawia jednak, że przyjęty zakres penalizacji wykracza poza granice konieczne w państwie demokratycznym. Ponadto Trybunał zauważył, że swoboda wypowiedzi nie jest nieograniczona i nie podlega ochronie absolutnej. Ograniczenia wolności wypowiedzi mogą przybierać formę zarówno instrumentów z zakresu prawa prywatnego, jak i prawa karnego. Krytyka instytucji publicznych i osób piastujących funkcje publiczne nie może jednak paraliżować możliwości efektywnego wykonywania takich funkcji w imię dobra wspólnego. Miernikiem wolności wypowiedzi w państwie demokratycznym jest nie tyle istnienie samych ograniczeń, bo jest to oczywiste, ale ich intensywność, sposób wytyczenia przez system prawny granic dla wolności wypowiedzi. Ustalonym standardem w państwie demokratycznym jest, zważywszy na cele i funkcje debaty publicznej, przesuwanie coraz dalej granicy wolności wypowiedzi przede wszystkim w odniesieniu do wszelkich spraw związanych z funkcjonowaniem instytucji i osób publicznych, w tym przede wszystkim funkcjonariuszy publicznych. Rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od momentu wejścia w życie wyroku niedopuszczalne staje się ściganie z tytułu zniewagi funkcjonariusza publicznego dokonanej, czy to publicznie czy niepublicznie, wyłącznie w związku z jego czynnościami służbowymi, a nie podczas wykonywania tych czynności.

Rozprawie przewodniczyła sędzia TK Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska, a sprawozdawcą był prezes TK Marek Safjan.

### 2.1.2. Dopuszczalność wznowienia postępowania karnego zakończonego innym rozstrzygnięciem niż wyrokiem skazującym lub umarzającym postępowanie (SK 60/06)

Dnia 7 września 2006 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał skargę konstytucyjną Jacka B. dotyczącą wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania karnego.

**Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 540 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim ogranicza dopuszczalność wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego tylko do przypadków, w których uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjny przepis prawny stanowił podstawę skazania lub warunkowego umorzenia, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.**

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowana regulacja istotnie ogranicza dopuszczalność wznowienia postępowania. Jednocześnie w kodeksie postępowania karnego nie ma przepisów, które umożliwiałyby inne środki ponownego rozstrzygnięcia sprawy, w stanie prawnym powstałym na skutek orzeczenia TK. Brak jest możliwości wznowienia postępowania w przypadku jego zakończenia orzeczeniem innym, niż wyrok skazujący lub warunkowo umarzający. Postępowania nie można też wznowić na niekorzyść oskarżonego. Ograniczenia dopuszczalności wznowienia postępowania są wyrazem troski ustawodawcy o to, aby w postępowaniu wywołanym orzeczeniem TK, nie dochodziło do naruszenia praw oskarżonego. Jednak zdaniem Trybunału wprowadzone przez ustawodawcę w kwestionowanym przepisie ograniczenie dopuszczalności wznowienia jest nieuzasadnione. Ustawodawca w sposób niezgodny z Konstytucją, wykluczył prawo żądania wznowienia co do wyroków umarzających i uniewinniających oraz co do wszelkich postanowień zapadających w postępowaniu karnym. Nie kwestionując wznowienia dla ochrony praw i wolności innych uczestników postępowania Trybunał podkreślił konieczność poszanowania granicy dopuszczalności wznowienia, jaką jest zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego. Niedopuszczalnym pogorszeniem sytuacji byłoby także obciążenie oskarżonego kosztami, którymi pierwotnie nie został obciążony lub został obciążony w mniejszym zakresie. Skutkiem orzeczenia TK kwestionowany przepis obowiązuje. Została tylko usunięta formalna przeszkoda uzależniająca możliwość wznowienia od formy ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego na podstawie przepisu, który TK uznał za niekonstytucyjny.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Mirosław Wyrzykowski, a sprawozdawcą była sędzia TK Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska.

## 2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

### 2.2.1. Pytanie prawne dotyczące zgodności z Konstytucją RP art. 212 oraz art. 213 Kodeksu karnego

**Dnia 19 października 2006 r. o godz. 9.15 Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpozna połączone pytania prawne II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku dotyczące wolności prasy.**

Trybunał Konstytucyjny orzeknie w sprawie zgodności art. 212 i art. 213 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny z art. 14 i art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.



Prokurator okręgowy złożył wniosek o zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej M. S. i B. M. Wniosek został złożony w sprawie o przestępstwo z art. 212 Kodeksu karnego. W ocenie sądu orzekającego zachodzi uzasadniona wątpliwość, co do zgodności tego przepisu z Konstytucją. Przepis ten określa typ czynu zabronionego, a więc w sposób abstrakcyjny – rodzaj zachowań człowieka, którym ustawodawca przypisuje znamiona czynów bezprawnych i karalnych. Zachowaniem uznanym za bezprawne jest pomówienie m. in. innej osoby, instytucji, osoby prawnej o takie postępowanie, które może w opinii publicznej poniżyć ją lub narazić na utratę zaufania. Przepis ten uznaje za bezprawne rozpowszechnienie takiego zarzutu także wtedy, gdy jest on prawdziwy. Wynika to z art. 213 Kodeksu karnego. Zdaniem sądu takie ograniczenie wolności wypowiedzi stanowi nadmierne ograniczenie wolności słowa, w tym ograniczenie wolności prasy, które nie jest konieczne w demokratycznym społeczeństwie.

Rozprawie będzie przewodniczył prezes TK Marek Safjan a sprawozdawcą będzie sędzia TK Mirosław Wyrzykowski.

Treść połączonych pytań prawnych:

[http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p\\_10\\_06/p1006\\_polaczone%20pytania\\_prawne.pdf](http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p_10_06/p1006_polaczone%20pytania_prawne.pdf)

Treść stanowiska Prokuratora Generalnego:

[http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p\\_10\\_06/p1006\\_stanowisko\\_pg.pdf](http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p_10_06/p1006_stanowisko_pg.pdf)

Treść stanowiska Sejmu RP

[http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p\\_10\\_06/p1006\\_stanowisko\\_sejmu.pdf](http://www.trybunal.gov.pl/Rozprawy/2006/p_10_06/p1006_stanowisko_sejmu.pdf)

---

**2.2.2. Pytanie prawne w sprawie zgodności art. 17 § 1 pkt 2 i 4 oraz art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy z art. 2 oraz z art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji RP (P 35/06)**

Sąd Rejonowy w Siemianowicach Śląskich wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 17 § 1 pkt 2 i 4 oraz art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy jest zgodny z art. 2 oraz z art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji RP.

**2.2.3. Pytanie prawne w sprawie zgodności art. 1 pkt 1 lit. a i art. 1 pkt 2 oraz art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1109) w zakresie przewidującym przedłużenie terminów przedawnienia karalności z art. 2, art. 32 ust.1, art. 42 ust. 1 i art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (P 32/06)**

Sąd Rejonowy w Legionowie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 1 pkt 1 lit. a i art. 1 pkt 2 oraz art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1109) w zakresie przewidującym przedłużenie terminów przedawnienia karalności jest zgodny z art. 2, art. 32 ust.1, art. 42 ust. 1 i art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

**2.2.4. Pytanie prawne dotyczące zgodności z Konstytucją RP art. 41 § 1 Kodeksu karnego (P 31/06)**

Sąd Okręgowy w Tarnowie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 42 § 1 Kodeksu karnego, stanowiący podstawę orzekania środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w zakresie, w jakim zezwala na orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów do kierowania którymi nie jest konieczne posiadanie uprawnień stwierdzonych przez

upoważniony organ (w tym pojazdów "niemechanicznych" np. rowerów) – jest zgodny z art. 31 ust. 1 i ust. 3, art. 52 ust. 1 Konstytucji RP.

**2.2.5. Skarga konstytucyjna dotycząca zgodności z Konstytucją RP art. 212 Kodeksu karnego (SK 64/06)**

Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną Grzegorza B. zarzucającą, że art. 212 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 63 oraz z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

**2.2.6. Skarga konstytucyjna dotycząca zgodności z Konstytucją RP art. 203 w zw. z art. 202 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego – skierowanie na obserwację w zakładzie leczniczym (SK 50/06)**

Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną Zbigniewa O. i Hanny R. w sprawie skierowania na obserwację w zakładzie leczniczym, zarzucającą, że art. 203 w związku z art. 202 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1, art. 30, art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

### 3. Legislacja

### 4. Analizy

### 5. Informacja międzynarodowa

#### 5.1. Rada Europy

#### 5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

##### 5.2.1. Środek tymczasowy nałożony przez Trybunał jako gwarancja wykonania prawa do skargi

**przepisy:** art. 34, art. 3, art. 5, art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** prawo do wolności, prawo do rzetelnego procesu, ekstradycja, prawo do skargi, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Orzeczenie z dnia 10 sierpnia 2006 r. w sprawie **OLAECHEA CAHUAS v. HISZPANIA** (nr skargi **24668/03**)

Naruszenie art. 34 (prawo do skargi);

Brak naruszenia art. 3 (zakaz niehumanitarnego traktowania);

Brak naruszenia art. 5 (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego);

Brak naruszenia art. 6 §1 (prawo do rzetelnego procesu);

#### **Stan faktyczny**

Sprawa dotyczyła przeprowadzenia ekstradycji poza państwa należące do Rady Europy. Zagadnienia dotyczące możliwości przekazywania osób poszukiwanych do państw nienależących do kręgu członków Rady Europy spłoty się w tej sprawie z koniecznością określenia zakresu „prawa do skargi”, które gwarantowane jest przez art. 34 Konwencji.

Postępowanie przed Trybunałem rozpoczęła skarga złożona przez oskarżonego o przynależność do organizacji „Świetlisty Szlak” (jest to grupa terrorystyczna założona w 1970 r., w celu dokonania przewrotu w Peru i utworzenia za pomocą walki zbrojnej reżimu komunistycznego) Peruwianczyka, Adolfo Héctor Olaechea Cahuas. Był on poszukiwany międzynarodowym listem gończym w związku z zarzutami działalności terrorystycznej. Aresztowano go 3 lipca 2003 r. w Almerii w Hiszpanii, po czym Peru zażądało wydania go w drodze ekstradycji.

Władze hiszpańskie zatrzymały poszukiwanego, w oczekiwaniu na wydanie decyzji o ekstradycji. Poszukiwany zgodził się na wydanie go w drodze „uproszczonej ekstradycji” na podstawie Umowy o ekstradycji między Hiszpanią i Peru z 28 czerwca 1989 r. pod warunkiem zachowania reguły „specjalności”, czyli zapewnienia przez władze Peru, że sądzony będzie tylko za przestępstwa, w związku z którymi nastąpiła ekstradycja (art. 17), czyli, w tym przypadku, w związku z podejrzeniem o działalność terrorystyczną. Jednak od decyzji o zastosowaniu aresztu ekstradycyjnego do

czasu wydania wniósł on odwołanie, które zostało oddalone przez sędziego śledczego 4 sierpnia 2003 r.

Rząd Peru związany jest międzynarodowymi standardami w zakresie ochrony praw człowieka (takimi jak Amerykańska Konwencja Praw Człowieka), a co więcej, zobowiązał się w sprawie A. H. Olaechea Cahuas nie stosować wobec wydanego kary śmierci lub kary dożywotniego pozbawienia wolności. Wziąwszy pod uwagę, że podstawowe prawa człowieka, gwarantowane przez Konwencję, zostaną zachowane w postępowaniu przed sądem w Peru, organy sądowe Hiszpanii podjęły dnia 18 lipca 2003 r. decyzję o wydaniu poszukiwanego. Poszukiwany odwołał się od tej decyzji, żądając przeprowadzenia postępowania zgodnie z normalną procedurą. Skarga została odrzucona, a sąd argumentował, że zgoda na przekazanie w trybie uproszczonym jest zgodnie z Kodeksem postępowania karnego nieodwołalna.

Po podjęciu decyzji o wydaniu w drodze ekstradycji Adolfo Héctor Olaechea Cahuas wniósł skargę przed Trybunał, podnosząc, że w postępowaniu ekstradycyjnym nastąpiło naruszenie art. 3, 5 i 6 Konwencji. Wniósł o zastosowanie środka tymczasowego w postaci zawieszenia procedury wydania do czasu rozpatrzenia sprawy przez Trybunał (czyli do dnia 26 sierpnia 2003 r.). Na podstawie art. 39 ust. 1 Regulaminu Trybunału (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) Izba, na wniosek strony, zaleciła Hiszpanii zastosowanie się do środka tymczasowego, jaki należy zastosować w interesie stron lub właściwego przebiegu postępowania przed trybunałem, którym w niniejszej sprawie był nakaz wstrzymania się od wydania poszukiwanego. Pomimo tego wskazania, ekstradycja odbyła się następnego dnia po wniesieniu skargi, 7 sierpnia 2003 r. Rząd hiszpański stwierdził w późniejszym postępowaniu, że Trybunał poinformował o swojej decyzji zaledwie parę godzin przed czasem wyznaczonym na wydanie poszukiwanego organom peruwiańskim i niemożliwe już było odwołanie tej procedury. Stwierdził również, że nastąpiło wydanie, ponieważ poszukiwany z całą świadomością konsekwencji zgodził się na nie, i to w trybie uproszczonym, i od tego momentu decyzja o ekstradycji stała się ostateczna i odwołanie jej nie było możliwe. Co więcej, sądowe organy peruwiańskie zapewniły zachowanie gwarancji procesowych, których spełnienia żądały władze hiszpańskie.

Dopiero 27 stycznia 2004 r. Trybunał rozstrzygnął skargę wydanego, stwierdzając, że jest ona niezasadna. Jednak w rezultacie wydania przez Trybunał w dniu 4 lutego 2005 r. orzeczenia w sprawie *Mamatkulov i Askarov v. Turcja*, (numery skarg 46827/99 et 46951/99) skarżący ponownie złożył skargę i tym razem została ona uznana za dopuszczalną. W sprawie tej Trybunał stwierdził, że środki tymczasowe można nakładać tylko w ograniczonym zakresie, kiedy istnieje ryzyko zaistnienia nieodwracalnej szkody i ryzyko to jest nieuchronne. W tej samej sprawie uznał, że niezastosowanie środka w postaci wstrzymania ekstradycji do czasu orzeczenia Trybunału o jej zgodności z prawami człowieka unicestwia istotę skargi indywidualnej.

W postępowaniu sądowym w Peru nie zdołano przedstawić wystarczających dowodów, by udowodnić przynależność oskarżonego do organizacji terrorystycznej i został on warunkowo zwolniony. W lutym 2004 r. organy sądowe Hiszpanii zezwoliły na rozszerzenie zarzutów przeciwko wydanemu również na zarzuty dotyczące finansowania organizacji „Światlisty Szlak” z zagranicy. Oskarżony sprzeciwił się tej decyzji, i zaskarżył ją do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie twierdzenia, że reguła specjalności zabrania podobnego rozszerzenia zarzutów po wydaniu osoby poszukiwanej. Sprawa ta jest nadal zawisła.

### **Postępowanie przed Trybunałem**

Skarga wpłynęła przed Trybunał dnia 6 sierpnia 2003 r.

Skarżący podniósł, że nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji, w związku z faktem, że jego wydanie do Peru mogło skutkować poddaniem go nieludzkiemu traktowaniu. Stwierdził również, że aresztowanie do w oczekiwaniu na podjęcie decyzji o ekstradycji stanowiło naruszenie art. 5 i 6

Konwencji. W końcu zauważył, że niezastosowanie się rządu Hiszpanii do środków tymczasowych nałożonych przez Trybunał naruszyło jego prawo do skargi gwarantowane przez art. 34.

Co do naruszenia art. 3, to Trybunał stwierdził, że wydanie nastąpiło dopiero po otrzymaniu stosownych gwarancji ze strony rządu Peru, że wydany nie zostanie skazany na karę śmierci ani na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Zobowiązał się on także do przestrzegania międzynarodowych standardów wymiaru sprawiedliwości w zakresie ochrony praw człowieka, zawartych w międzynarodowych instrumentach prawnych. Trybunał doszedł do wniosku, że nic nie wskazywało na to, by istniało niebezpieczeństwo naruszenia gwarancji odpowiedniego traktowania przed sądami peruwiańskimi i że w rezultacie nie nastąpiło naruszenie art. 3.

Nie nastąpiło również naruszenie przepisów mówiących o gwarancjach wolności osobistej. W czasie, gdy nastąpiło aresztowanie poszukiwanego, toczyło się już przeciwko niemu postępowanie ekstradycyjne, którego przebieg był zgodny z prawem. W rezultacie, pozbawienie wolności nastąpiło zgodnie z regułami opisanymi w art. 5 § 1 (f). Trybunał po raz kolejny wypowiedział się za możliwością stosowania aresztu ekstradycyjnego w świetle art. 5 § 1 (f) (por. orzeczenia w sprawach: *Guala v. Francja*, z dnia 18 marca 2003 r., numer skargi 64117/00, *Quinn c. France*, z dnia 22 marca 1995 r.).

Co do art. 6 § 1 Konwencji, to również trudno mówić o jego naruszeniu, jako że brak było dowodów na „odmowę prawa do sądu”, zarówno w postępowaniu toczącym się w Hiszpanii, jak i w Peru, gdzie postępowanie karne dopiero miało się rozpocząć. Trybunał stwierdził, że istnienie ryzyka naruszenia prawa do sądu przez państwo wydania powinno być wzięte pod uwagę przez państwo wydające w odniesieniu do okoliczności, o których może mu być wiadomo w czasie podejmowania decyzji o ekstradycji. Nawet, gdyby skarżący miał w tym czasie wątpliwości co do przeprowadzenia sprawiedliwego procesu w Peru, istnienie takich okoliczności nie zostało w wystarczający sposób udokumentowane (por. par. 113 orzeczenia w sprawie *Soering v. Zjednoczone Królestwo*, orzeczenie z dnia 7 lipca 1989 r., seria A, nr 161).

Jednakże, inaczej sprawa wygląda w zakresie naruszenia art. 34. W tym wypadku Trybunał podkreślił, że zastosowanie środka tymczasowego było konieczne ze względu na konieczność zapewnienia efektywności skargi indywidualnej, gwarantowanej przez art. 34. Trybunał nie został przekonany argumentacją rządu Hiszpanii, że powiadomiono go o wniesieniu skargi przed Trybunał i wydaniu środka tymczasowego na parę godzin przed ustaloną godziną wydania. Stwierdził on, że dwie godziny stanowiły wystarczająco dużo czasu na odwołanie procedury ekstradycji. Gdyby Hiszpania zdecydowała się poczekać na rozstrzygnięcie co do tego środka, nie istniałoby ryzyko naruszenia prawa skarżącego do wniesienia skargi indywidualnej. Jednak w razie braku wypełnienia obowiązku wynikającego ze środka tymczasowego, zawsze istnieje ryzyko naruszenia prawa do skargi. Postępowanie rządu sprawiło, że ryzyko to zmaterializowało się. Tym samym Trybunał stwierdził, że taki środek jest wiążący dla państwa. Za każdym razem bowiem, gdy nie zdecyduje się ono na zastosowanie tego środka, Trybunał może uznać, że naruszyło to prawo do skargi jednostki.

Nie można uznać, że państwo jest uprawnione do stwierdzenia, że takie ryzyko nie istnieje. Sam fakt niezastosowania się do środka nałożonego przez Trybunał jest sam w sobie przeszkodą do uznania braku ryzyka i jest równoznaczny z naruszeniem prawa do złożenia skargi. Trybunał zauważył, że przez niezastosowanie się do środka tymczasowego, nałożonego na podstawie art. 39 ust. 1 Regulaminu Trybunału, Hiszpania naruszyła wynikające z art. 34 zobowiązanie.

Podsumowując, można stwierdzić, że jest to jedno z orzeczeń Trybunału, z którego argumentacją trudno się zgodzić. Trybunał w niniejszej sprawie zignorował konieczność zagwarantowania pewności obrotu prawnego między państwami. Przecież trudno sobie wyobrazić, że państwo wydające osobę, która zresztą dobrowolnie się na ekstradycję zgodziła, odwoła całą procedurę zaledwie godzinę przed jej ukończeniem. Takie rozumowanie Trybunału sprawia również, że osoby wydawane do innych państw, mimo zapewnienia im odpowiednich gwarancji procesowych, będą mogły

skutecznie wstrzymać całą procedurę na wiele lat, bo tyle przecież trwa postępowanie przed Trybunałem. Przenosiłoby to każdorazowo ciężar oceny prawidłowości procedury ekstradycyjnej na Trybunał, co jest zabiegiem niedopuszczalnym. Naturalnie nie oznacza to, że prawa człowieka nie powinny podlegać ocenie przez Trybunał w wypadku ekstradycji, lub że nie powinien on w ogóle stosować środków tymczasowych. Po powodzeniu sprawy A. H. Olaechea Cahuas, każdy ekstradytowany może nie tylko wstrzymać postępowanie ekstradycyjne, ale i spowodować, że Trybunał będzie musiał poddawać badaniu znaczne ilości postępowań ekstradycyjnych.

Tekst orzeczenia:

<http://cmiskp.echr.coe.int////tkp197/viewhbk.asp?action=open&table=1132746FF1FE2A468ACCBCD1763D4D8149&key=58033&sessionId=8136096&skin=hudoc-en&attachment=true>

*(opr. Hanna Kuczyńska asystent w Izbie Karnej SN)*

### **5.3. Europejski Trybunał Sprawiedliwości**

### **5.4. Unia Europejska**

### **5.5. Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne**